

# SŁOWO

Wilno, Poniedziałek 4 stycznia 1937 r.

Redakcja i Administracja: Wilno Zamkowa 2. Telefony: Redakcji 17-82.  
Administracji 228. Administracja czynna jest od godz. 9-ej do 4-ej po poł.  
Sekretarz Redakcji przyjmuje codziennie od 12-ej do 1-ej.

**PRENUMERATA** miesięczna z odliczeniem  
do domu, lub z przesyłką pocztową 4 zł, na-  
granicz, 7 zł. Korespondencje P.K.O. Nr. 80.359.  
W sprzedaży detale, cena jednego 20 gr.

**Opłata pocztowa** wiadomości wysłanych  
Redakcją rękością nieodpłatną nie  
zwraća. Administracja nie odpowiada za  
stratę co do rozmiaru ogłoszenia.

**BARANOWICZE** — Kiosk A. Laszuka  
**BRASŁAW** — Wilcza 8 — O. Lewin  
**BRUJA** — Kowin  
**GLEBOKIE** — ul. Zamkowa 14, Księg. W. Włodzimierowa  
**GRODNO** — N. Bass, Napoleona 11  
**HORODZIEJ** — Księgarnia Kolejowa „Ruch”  
**KLECK** — Sklep „Jedność”  
**LIDA** — ul. Suwalska 13 — S. Matecki  
**LUNINIEC** — Księgarnia Kolejowa „Ruch”  
**MOŁODECZNO** — Księgarnia Kolejowa „Ruch”  
**NIESWIEŻ** — ul. Ratuszowa — Księgarnia Polska  
**NOWOGRODEK** — Kiosk St. Michalskiego

**H. ŚWIECIANY** — Księgarnia Tow. „Ruch”  
**OSZMIANA** — Księgarnia Spółd. Nauz.  
**PODBRODZIE** — ul. Wileńska 15 — T. Gurwicz  
**PINSK** — Kościński 42, filia Wydawnictw  
**POSTAWY** — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej  
**STOLPCE** — Księgarnia Tow. „Ruch”  
**SŁONIM** — Studeńska 30, filia Wydawnictw  
**SMORGONIE** — Stowarzyszenie Przyjaciół Oświaty  
**ST. ŚWIECIANY** — M. Lewin, Biuro Gazet, ul. 3 Maja 22  
**SZARAKOWSZCZYNA** — M. Mindel, skład apteczny  
**WOŁOŻYN** — Liberman, kiosk gazetowy  
**WARSZAWA** — Kiosk Księgarni Kolejowej „Ruch”

**CENY OGŁOSZEŃ:** wiersz milimetry 1-asfaltowy w tekście 40 gr. Za tekstem 30 gr. Komunikaty oraz nadesłane mł-  
lmeir 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 80 gr. W numerach świętecznych oraz w prowincji o 25 proc. drożej. Zagrani-  
czna o 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście i za tekstem  
6-asfaltowy. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku Administracji nie obowiązują.

## Pakt śródziemnomorski włosko-brytyjski

**LONDYN PAT.** Instrument porozumienia włosko-brytyjskiego składa się z dwóch dokumentów: z wymiany not, która nastąpiła 31 grudnia pomiędzy ambasadorami W. Brytanii w Rzymie, a włoskim ministrem spraw zagranicznych oraz ze wspólnej deklaracji podpisanej w Rzymie przez włoskiego ministra spraw zagranicznych i ambasadora Wielkiej Brytanii dnia 2 stycznia. Nota ambasadora brytyjskiego jest treści następującej:

### NOTA BRYTYJSKA

„Królewski rząd włoski wie zapewne, że minister spraw zagranicznych zapytywany był w Izbie Gmin dnia 16 grudnia, czy może przedłożyć Izbie dokładne postanowienia gwarancji, udzielonej rządowi Jego Królewskiej Mości przez rząd Italii w sprawie zajęcia wysp Balearskich przez włoskich poddanych.

Na to zapytanie min. Eden odpowiedział, że zapewnienia, o które chodzi, zostały udzielone słownie. Wyjaśnił on następnie, że charge d'affaires J. K. M. w Rzymie, działając na podstawie instrukcji, powiadomił włoskiego ministra spraw zagranicznych dnia 12 września, że „jakakolwiek zmiana status quo zachodniej części morza Śródziemnego byłaby sprawą jak najżywiej obchodzącą rząd J. K. M.”. P. Eden stwierdził dalej, że przyjmując do wiadomości to zawiadomienie, włoski minister spraw zagranicznych zapewnił, że rząd włoski nie podejmował ani przedtem, ani też od czasu rewolucji w Hiszpanii żadnych rokowań z gen. Franco, wskutek których status quo zachodniej części morza Śródziemnego uległby zmianie i nie zamierza podejmować żadnych tego rodzaju rokowań w przyszłości. — To zapewnienie, — dodał sekretarz stanu — zostało później samorzutnie potwierdzone wobec brytyjskiego attaché morskiego w Rzymie przez włoskiego ministra marynarki, a ambasador włoski w Londynie przy szeregu okazji udzielił sekretarzowi stanu podobnych słownych zapewnień.

Wobec powyższych zapewnień, rząd J. K. M. w zjednoczonym królestwie przyjmuje za rzecz pewną, że o ile chodzi o Włochy, integralność obecnych terytoriów Hiszpanii na we wszelkich okolicznościach pozostać nienaruszona i niezmienną! Rząd

J. K. M. byłby jednak bardzo zobowiązany, o ileby Wasza Ekszelencja uważała za możliwe formalnie potwierdzić ścisłość powyższego założenia. — Mam przeto zaszczyt zapytać, czy Wasza Ekszelencja może mi udzielić takiego zapewnienia”.

### NOTA WŁOSKA

Włoski minister spraw zagranicznych hr. Ciano odpowiedział ambasadorowi brytyjskiemu w następujący sposób:

„Mam zaszczyt potwierdzić odbiór noty Waszej Ekszelencji z dnia dzisiejszego, w której zwraca pan moją uwagę na zapytanie, postawione w Izbie Gmin dnia 16 grudnia i na odpowiedź, udzieloną przez pana Edena w sprawie zapewnień udzielonych słownie przez królewski rząd włoski, dotyczących status quo zachodniej części morza Śródziemnego. Przypomina mi pan, że przyjmując do wiadomości zawiadomienia, dokonane przez charge d'affaires Jego Królewskiej Mości dnia 12 września, zapewniłem P. Ingrams, że rząd włoski ani przed, ani od czasu rewolucji w Hiszpanii nie podejmował żadnych z gen. Franco rokowań, wskutek których status quo zachodniej części morza Śródziemnego uległby zmianie i że nie zamierza on podejmować żadnych tego rodzaju rokowań w przyszłości.

Nie przedstawia to wobec tego dla mnie trudności potwierdzić w imieniu królewskiego rządu włoskiego ścisłość założeń rządu J. K. M., a mianowicie, że o ile chodzi o Włochy, integralność obecnych terytoriów Hiszpanii ma być we wszelkich okolicznościach nienaruszona i niezmienną”.

### TREŚĆ DŚKLARACJI

Wspólna deklaracja podpisana w Rzymie 2 stycznia jest treści następującej:

„Rząd J. K. M. w zjednoczonym królestwie i rząd włoski: ożywione pragnieniem przyczyniania się w sposób wydatny, w interesach powszechnej sprawy pokoju i bezpieczeństwa, na rzecz polepszenia stosunków pomiędzy nimi oraz pomiędzy wszystkimi mocarstwami śródziemnomorskimi i zdecydowane uszanować prawa i interesy tych mocarstw, uznają, że swoboda wejścia i wyjścia oraz przejazdu przez morze Śród-

ziemne stanowi żywotny interes zarówno dla rozmaitych części Imperjum Brytyjskiego, jak i dla Włoch, oraz, że interesy te w żadnym stopniu nie są sprzeczne pomiędzy sobą,

wyrzekają się wszelkiego pragnienia dokonania zmian, lub, o ile to ich dotyczy, dopuszczenia zmiany status quo w zakresie narodowej suwerenności terytorialnej w obszarze morza Śródziemnego,

podejmują się uszanować swoje

wzajemne prawa i interesy na wymienionym obszarze,

zgadzają się użyć swych najlepszych wysiłków, aby przeciwdziałać wszelkim krokom obliczonym na naruszenie dobrych stosunków, do których skonsolidowania zmierza niniejsza deklaracja.

Deklaracja ta obliczona jest na to, aby przyczynić się na rzecz pokoju i nie jest zwrócona przeciw żadnemu innemu mocarstwu”.

## Delbos o traktacie włosko-brytyjskim

**PARYŻ PAT.** Z powodu podpisania umowy brytyjsko-włoskiej o morzu Śródziemnym min. Delbos oświadczył przedstawicielowi agencji Havasa: Cieszę się, że rządy brytyjski i włoski zgodnie postanowiły zamianować przyjacielski charakter łączących je stosunków. Porozumienie dwóch mocarstw europejskich, związa nych z Francją przez tradycję przyjaźni i solidarności interesów, uważane było zawsze u nas jako czynnik ładu na morzu Śródziemnym i wogó-

le jako czynnik utrzymania pokoju.

Rząd francuski śledził bacznie przebieg wymiany poglądów, który doprowadził do zawarcia umowy. Rząd francuski był informowany przez rząd brytyjski o przebiegu tych rozmów i zakończonych rokowań, o ich treści i charakterze.

Rząd francuski z całą znajomością sprawy może dziś przyłączyć się do objawów sympatii, które wywołuje w całej Europie podpisany ostatnio w Rzymie układ.

## Berlin o pakcie

**BERLIN PAT.** W dzisiejszych komentarzach prasy berlińskiej na temat paktu śródziemnomorskiego między Włochami i W. Brytanią, ujawnia się przedwzrostem duże zainteresowanie kwestią, w jaki sposób układ ten wpłynie na dalszy rozwój sytuacji międzynarodowej. Z dużym zadowoleniem cytowane są głosy prasy rzymskiej, iż zbliżenie włosko-brytyjskie nie przyniesie w żadnej mierze osłabienia osi Rzym-Berlin. Z niemiecką satysfakcją koła tutejsze dowiadują się, iż Paryż przynajmniej na razie, nie został objęty porozumieniem. Zdaniem obserwatorów niemieckich, quai d'Orsay do ostatniej chwili usiłowało bezskutecznie przyłączyć się do rozmów włosko-angielskich, myśląc w pierwszej linii o przywróceniu frontu stresańskiego, skierowanego przeciw Niemcom. Tymcza-

sem jak podkreślają w niemieckich kołach politycznych, Rzym pragnie uniknąć najmniejszych nawet pozorów istnienia takiego frontu.

Czynnik niemiecki zastanawiają się również nad okolicznością, jaki wpływ wywrze nowozawarte porozumienie na sytuację w Hiszpanii. I tu dopatrują się w Berlinie słabego punktu układu śródziemnomorskiego. Forzar hiszpański trwa w dalszym ciągu, zagrażając przedewszystkiem pokojowi w basenie śródziemnomorskim. Niebezpieczeństwo to bynajmniej nie zostało usunięte. Poza tym między Londynem a Rzymem w sprawach tych panują znaczne rozbieżności, to też — zdaniem kół niemieckich — „Hiszpania będzie kamieniem problematycznym osi — nęgniętego porozumienia”.

## Salwą z karabinów maszynowych rozstrzelali czerwoni 5 lotników francuskich, walczących po ich stronie

**PARYŻ PAT.** Prasa prawicowa donosi za jedną z agencji, że pięciu lotników francuskich, walczących w szeregach wojsk katalońskich, zostało zabitych na skutek sporu z kierownikami milicji.

Według powyższych informacji incydent miał przebieg następujący: 7-miu lotników francuskich po wyładowaniu na lotnisku Prades-Lobregat po ukończeniu walki z samolotami powstańcami udał się do komendanta bazy lotniczej Katalonii, celem zaprzestowania przeciw fatalnemu stanowi sprętu lotniczego, na skutek czego samoloty rządowe nie mogą stawić czoła atakującym je o wiele szybszym aparatom powstańcom.

Ochotnicy francuscy zaprotestowali równocześnie przeciw temu, że przy angażowaniu ich nie uprzedzono ich o niższości sprzętu lotniczego wojsk rządowych i domagali się odesłania z powrotem do kraju. Komendant bazy lotniczej po rozmowie telefonicznej ze swymi zwierzchnikami odpowiedział odmownie na tę prośbę i wydał rozkaz aresztowania 7-miu Francuzów, którzy mieli stawić

czynny opór i usiłovali uciec na jednym z samolotów, znajdującym się na lotnisku. Zanim jednak samolot zdołał się wzbić na odpowiednią wysokość, ochotnicy

### Z walk o Madryt

**PARYŻ PAT.** Agencja Havasa donosi z Avila, że spokój, który panował ostatnio na froncie madryckim, przerwany został wczoraj na skutek krótkiej gwałtownej operacji oddziałów powstańców w dzielnicy uniwersyteckiej.

Rankiem po ostrzelaniu pozycji wojsk rządowych koło dzielnicy Paseo Rosales i północnej części dzielnicy

francuscy zostali zasypani gradem kul z karabinów maszynowych, od których pięciu lotników poniosło śmierć na miejscu, a dwaj zostali ciężko ranni.

### Zginęli za słuszną sprawą

**BAJONNA PAT.** Korespondent Havasa, nawiązując do wiadomości, że zio del niemieckich, oskarżających rząd baskijski o bezprawne skazanie na śmierć obywatela niemieckiego Guddego, donosi, że według wiadomości urzędowych, zebranych w czasie procesu, odbytego w dn. 9 listopada w Bilbao, a ogłoszonych w broszurze p. t. „Informacje o wróglach atkach przeciwko prawowitej władzy na terytorjum baskijskim”, — wynika, iż obywatel niemiecki Lothar Gudde, urodzony 9 października 1917 r. w Nadrenji, wzięty został do niewoli w dn. 5 października r. ub. w chwili, gdy z bronią w ręku prowadził do ataku oddział powstańcy. Gudde zeznał zresztą, że wstąpił jako ochotnik do „Falangi hiszpańskiej”, gdzie mianowany został kapralem. Skazany na śmierć w dn. 9 listopada, został w dwa dni potem rozstrzelany. 10 innych oskarżonych, w tej liczbie obywatel niemiecki Wolfand i Szwajcar Herman Maurer skazani zostali na dożywotnie więzienie.

### Sukcesy powstańców w Andaluzji

**SALAMANKA PAT.** Wojska powstańcze, działające na froncie południowym, zajęły w sobotę miejscowość Abencjari i szereg wzgórz w Andaluzji, dzięki czemu przywrócono zaledwie część pomiędzy Porcuna a Valenzuela.

Komunikat urzędowy głównej kwatery w Salamance podaje, że wojska powstańcze przez manewr okrążający zmusiły oddziały rządowe do porucze-

nia szeregu linii obronnych, ciągnących się na przestrzeni 3 km, przy czym w ręce powstańców wpadło 15 armat, ogromne zapasy materiału wojennego, oraz liczne karabiny maszynowe. Na odcinku Viana oddział kawalerii powstańczej zaskoczył i rozbił oddział milicji rządowej, który pozostawił na placu boju kilkudziesięciu zabitych i rannych.

## Stan zdrowia Ojca św.

**PARYŻ PAT.** Agencja Havasa donosi z Citta del Vaticano, że Ojciec św. spędził ubiegłą noc dość spokojnie. Profesor Milani nie stwierdził żadnych zmian w stanie zdrowia Papieża.

Wczoraj rano w pokoju, sąsiadującym z sypialnią Ojca św., odprawiona została msza św. Papież przyjął komunię, poczem odbył konferencję z kardynałem sekretarzem stanu Pacellim.

**CITTA DEL VATICANO. PAT.** Agencja Stefani donosi, że stan zdrowia Ojca Świętego był w dniu dzisiejszym zadowalający.

Papież przyjął dziś kardynała Daugherty — legata papieskiego na zbliżający się kongres eucharystyczny w Manilli i konferował z nim całą godzinę.

Następnie Ojciec Święty przyjął kardynała Borgongini Duca i gubernatora Citta del Vaticano markiza Sepatiniego.

## Wpływy włoskie na Bałkanach

**RZYM PAT.** Minister spraw zagranicznych Ciano przyjął ambasadora Wielkiej Brytanii, który oświadczył mu, że minister Eden polecił mu wyrazić swe zadowolenie z powodu zawarcia układu włosko-jugosłowiańskiego, dodając, iż min. Eden spodziewa się, że układ ten stanie się po-

czątkiem dalszej współpracy obu rządów na rzecz pokoju i międzynarodowego bezpieczeństwa. Min. Ciano podziękował za uprzejme słowa i prosił ambasadora o powiadomienie min. Edena, że zadowolenie, przez niego odzwierciedlane, jest całkowicie podzielane przez rząd faszystowski.

## Czy był król Edward zostanie gubernatorem Kanady

**MONTREAL PAT.** Jedną z organizacji angielskich w Kanadzie, rzuciła hasło starania się o mianowanie księcia Windsoru Generalnym Gubernatorem

Kanady. Gdyby wniosek uzyskał poparcie kilku organizacji, to odpowiednia petycja będzie przesłana do Londynu.

## Negus jedzie do Palestyny

**JEROZOLIMA PAT.** Prasa arabska donosi, że do Palestyny ma przybyć negus abisyński Haile Selassie z

rodziną. Negus spędzić ma w Jerozolimie święta Bożego Narodzenia starożytnego stylu.

## Nowe zatargi na morzu

**LONDYN PAT.** Admiralicja angielska została oficjalnie zawiadomiona, że statek angielski „Black Hill” był ostrzelany przez hiszpańskie szalupy powstańcze, nie został jednak trafiony. Otrzymał potwierdzenia krążących pogłosek, według których statek „Black Hill” miał być zatrzymany i zrewidowany przez niemiecki krążownik „Koenigsberg”.

**LONDYN PAT.** Agencja Reutersa donosi z Moskwy, że według wiadomo-

ści, które nadeszły, statek sowiecki „Postyszew” miał być zatrzymany na wysokości Gibraltaru przez powstańców hiszpańskich, którzy go następnie wypuścili, „Postyszew” o pojemności 3.500 ton, miał na pokładzie ładunek 10-mi ton żelaznego, przeznaczonego do Gandawy.

### Zatarg o parowiec „Polus”

**PARYŻ PAT.** Według komunikatu ambasady hiszpańskiej rząd hiszpański po otrzymaniu radiotelegramu od admirała niemieckiego, dowodzącego flotą niemiecką na wodach hiszpańskich, zebrał się natychmiast na naradę dla zastanowienia się nad propozycją admirała, według której statek hiszpański „Aragor” będzie zwrócony z chwilą oddania ładunku parowca „Polus” i uwolnienia aresztowanego pasażera.

### Zlikwidowanie incydentu ze statkiem „Soton”

**LONDYN PAT.** Ekspozytura generalnego sekretariatu autonomicznego rządu baskijskiego ogłosiła następujący komunikat: „statek hiszpański „Soton”, który po znanym incydencie z krążownikiem niemieckim „Koenigsberg” ośsiadł na mieliznie, został z niej wydźwignięty, a następnie — ochraniający przez eskadrę pomocniczą statek rządu baskijskiego i liczne samoloty — weszli do portu „Santona”, mimo ostentacyjnej postawy znajdującego się u wejścia do portu krążownika „Koenigsberg”.

Rząd baskijski podtrzymuje stanowczo swoje stanowisko i zgłosił energiczny protest przeciwko zachowaniu się krążownika niemieckiego”.

Sekretarjat generalny rządu baskijskiego ogłosił drugą notę, w której oświadcza, że 1 stycznia w południe statek handlowy angielski „Black Hill” o pojemności 2.500 ton z Nawastie, płynący z Bafony w kierunku portu Santander, był ścigany i ostrzeliwany przez cztery uzbrojone szalupy powstańcze na wysokości miejscowości Legutu. „Black Hill”, który wywiesił flagę angielską, ostrzeliwany był mimo to przez szalupy powstańcze, lecz zdołał uciec przed pościgiem, chroniąc się na baskijskich wodach terytorjalnych.

### Włosi w Kadyksie

**GIBALTAR PAT.** Według niepotwierdzonych wiadomości, w ciągu ostatnich trzech dni wyładowało w Kadyksie ok. 5.000 Włochów, przybyłych na włoskich okrętach wojennych.

## Stalin prezydentem wszystkich republik sowieckich

**PARYŻ PAT.** Dziennik „Matin” donosi, że na skutek uchwalenia nowej konstytucji sowieckiej, stwarzającej urząd jednego prezydenta Związku Sowieckiego, w kołach moskiewskich unii został jakoby projekt obrać Stalina, który dotychczas ma tytuł generalnego sekretarza partii komunistycznej, na prezydenta sta-

go. Dotychczasowi prezydenci republik związkowych, których było dawniej 7, a obecnie na podstawie nowej konstytucji ma być 11 i którzy pełnili dotychczas kolejno funkcje prezydenta związkowego, mieliby pozostać w charakterze wiceprezydentów przy Stalinie.

## W kotle chińskim

**SZANGHAJ PAT.** Według wiadomości z dobrych źródeł, w wojskach ang. - Sue - Lianga i Hang - Funa stacjonowanych w Sian - Fu, nie się zanawcza wzrastające wzbudzenie. Przewodzący ruchawki domagają się utworzenia rządu wspólnego, obejmującego wszystkie par-

Jest rzeczą możliwą, że Nankin będzie zmuszony pójść na drogę represji.

Gubernator wojskowy prowincji Konan, sąsiadującej z prowincją Szan-Si, przeniósł kwaterę główną do miejscowości Loyang, położonej na linii kolejowej Lunghu - Sian - Fu.

## Testamenty powstańców 63 roku

**MEDJOLAN PAT.** Przy porządkowaniu archiwum miejskiego w Bergamo odnaleziono własnoręczne testamenty dwóch tamtejszych obywateli, którzy w powstaniu 1863 roku oddali życie za sprawę polską, a miano-

wicie: Francesco Nullo, poległego w bitwie pod Krzykawką i Luigi Caroli, zmarłego w lochach syberyjskich. Oba testamenty sporządzone zostały w 1863 roku, przed wyjazdem do Polski.

### Ułaskawieni przez gen. Franco

**AVILA. PAT.** Agencja Havasa donosi, że gen. Franco ułaskawił 60 przestępców politycznych, skazanych na śmierć przez trybunał wojenny, zamieniając im karę na dożywotnie więzienie.







# PRACA W DOMU I POZA DOMEM

Nr. 15 DWUTYGODNIOWY DODATEK POŚWIĘCONY SPRAWOM KOBIECYM Nr. 15

## Prawda w świetle cyfr

Zaprawdę, że podziwu godną jest umiejętność, z jaką świat męski zdołał wszczerzyć przekonanie o swojej wyższości w tych wszystkich wypadkach, gdy to sprzyja ich wygodzie i korzyściom natury materialnej.

Już od chwili poczęcia w łonie matki, przyjęte jest sądzić, że chłopcy, jako organizmy doskonalsze wymagają dłuższego czasu dla swego rozwoju, zaś po przyjęciu na świat — troskliwszej opieki i pielęgnacji, gdyż są delikatniejsi i mniej odporni od dziewczyn. Z wiekiem owa delikatność i wrażliwość ich natury, pomimo większej wagi i siły fizycznej nie umniejsza się bynajmniej. Najlejszy ból czy to palca, czy zęba wyprawdza ich z równowagi, czyni niepoczytalnymi, zatruwając życie otoczeniu. — Natomiast cierpliwość kobiet na wszelkie dolegliwości i ciężkie nawet cierpienia, związane nierozdzielnie z ich rolą rodziców, tłumaczy się mniejszą ich wrażliwością na ból, jako że są naturami niższymi, więc odporniejszymi!

Ale gdy chodzi o prawo do pracy i zarobkowania, wtedy słyszy się nieustannie, że takie lub inne zajęcie nieodpowiednie jest dla kobiety z powodu takiej lub innej słabości fizycznej, wrażliwości nerwowej i t.p.

W fabrykach, gdzie praca mężczyzny przy obsłudze maszyn nie wymaga przeważnie większej sprawności zarówno fizycznej, jak psychicznej, kobiety „jako słabsze” opłacane są taniej, zaś przy rozdawnictwie pracy z ramienia Funduszu dla Bezrobotnych inteligentni mężczyźni otrzymują czasowe zajęcia w biurach i archiwach, zaś byłe nauczycielki, urzędniczki, lub rysowniczy techniczne, kierowane są do kopania ziemniaków, zgarniania liści i śniegu w parkach i na ulicach, lub noszenia kamieni! — w tym wypadku są one znów odporniejsze fizycznie.

A tymczasem statystyka przedstawiona w sprawozdaniu Szkolnej Opieki Lekarsko-Higienicznej Wileńskiej ukazuje nam sprawę tę we właściwym świetle. Oto co w niem czytamy:

Na badanych: 3350 chłopców 4401 dziewczynkę wykazano:

|                                 | ch.  | dziew. |
|---------------------------------|------|--------|
| skrzywienie kręgosł.            | 90   | 336    |
| przepuklinę                     | 12   | 31     |
| gruźlicę gruczołów              | 9    | 15     |
| gruźlicę kości                  | 9    | 15     |
| przerost gruczoła adonoidalnego | 233  | 402    |
| próchnicę zębów                 | 1127 | 2429   |
| wadę słuchu                     | 72   | 183    |
| krwotok nosa                    | 12   | 127    |
| przewlekłe bóle głowy           | 24   | 643    |

Są to dzieci pochodzące ze szkół powszechnych polskich, z tych samych środowisk, żyjące w podobnych warunkach materialnych, a

jednak warunki te odbijają się znacznie ciężiej na organizmach dziewczęcych.

Mówi się dużo, a pisze jeszcze więcej o wyrodnieniu fizycznym dzisiejszego pokolenia, kładąc jedynie nacisk na niebezpieczeństwo, jakie zagraża narodowi ze względu na lichej materjał bojowy, rekrutujący się z pośród młodzieży męskiej, ale jakże mało zwraca się uwagi na los dziewcząt, które mają być matkami przyszłego pokolenia. W jakich warunkach wydawać będą na świat swoje dzieci te kobiety z przepuklinami i o nienormalnie rozwiniętym systemie kostnym? A wszakże dbałość o dobrego żołnierza, dającą pewną możność poprawienia zdrowotnego stanu rekruta przez dobre odżywianie i higieniczne warunki życia w ciągu półtorarocznego pobytu w koszarach. Co czy ni państwo i społeczeństwo aby

otoczyć równą opieką i dziewczęta?

Przedewszystkiem winno nauczycielstwo w szkołach żeńskich poinformować rodziców o groźnym stanie młodzieży żeńskiej i zwrócić uwagę, aby nie obarczali dziewczynkę pracą fizyczną, przewyższającą ich wątłe siły i niekształcącą cały organizm. Nadto należy wprowadzić w szkołach żeńskich intensywniejsze i smaczniejsze dokarmianie, wiadomo bowiem, że dziewczęta mają mniejszy apetyt i są wybredniejsze w jedzeniu.

Niechże istotnie płeć, zwana „piękną” przez mężczyzn, nie dla jej urody i przyszłych wdzięków, ale przez wzgląd na jej ciężkie obowiązki w czekającym ją życiu dorosłej kobiety, traktowana będzie jako słabsza i delikatniejsza więc wymagająca większych wygód i opieki.

M. G.

### NAUKA I WYCHOWANIE.

## Stopnie

Przebrzmiała już jak się zdawało, sprawa ocen, wyrażanych 5-ma cyframi, znów staje się aktualną. Zarówno w prasie, jak w rozmowach z rodzicami i nauczycielami często stawia się pytanie, dlaczego postawienie dwójki, trójki czy czwórki za każdą odpowiedź i za każde ćwiczenie lub zadanie piśmienne ma być czemś niedopuszczalnym z punktu widzenia pedagogicznego, dlaczego dopuszczalnymi są tylko oceny okresowe, wyrażone słowami, które doskonale mogłyby być zresztą zastąpione umówionymi cyfrowymi symbolami. Główną przyczyną, która wpłynęła na zmniejszenie stopni w szkole polskiej, było szlachetne dążenie do bezinteresownego traktowania nauki przez młodzież. Trudno jednak zrozumieć, dlaczego wymagano tej bezinteresowności właśnie od młodzieży szkół powszechnych i średnich, negując zresztą zupełnie poważny czynnik emulacji, a nie wymagano od dorosłych, by traktowali naukę dla nauki, sztukę dla sztuki tylko, przeciwnie, dla pobudzenia do pracy dorosłych stwarzano coraz to nowe odznaczenia, wawrzyny, nagrody pieniężne, które zastępują przecież szkolne stopnie z tą różnicą, że kryterja do ich udzielania są często trudniejsze do uchwycenia.

Z początku chęć wyeliminowania stopni w szkole posunięto tak dalece, że pozostawiono tylko 2 oceny; postępy zadawałniające i niezadawałniające. Nauczyciele jednak wkrótce przekonali się, że to osłabiło starania niektórych, szczególnie bardziej ambitnych uczniów, i uznali potrzebę zróżnicowania oceny „postępy zadawa-

lające”, lecz w dalszym ciągu uczęci ich uczenia otrzymują tylko oceny okresowe, rodzice zaledwie co parę miesięcy mogą się dowiedzieć o postępach swoich dzieci, szczególnie, jeśli te nie otrzynują t. zw. ostrzeżenia. Jeżeli w okresie stosowania metody heurystycznej w nauczaniu nie można było wymagać stawiania przez nauczycieli ocen za poszczególne odpowiedzi, to jednak obecnie sprawa ta przedstawia się inaczej. Dlaczego nauczyciel nie może postawić uczniowi oceny, gdy przekaże się z jednej lub szeregu odpowiedzi, jak uczeń opanował dany dział programu, dlaczego nie może mu postawić oceny za ćwiczenie piśmienne, czy rozwiązanie zadania? Dlaczego uczeń z postawionych przez nauczyciela pod wypracowaniem znaków ma się domyślać, jaka jest opinia nauczyciela o jego pracy? Dlaczego rodzice mają być również utrzymywani w nieświadomości o postępach swych dzieci?

Nauczyciel w klasie o dużej ilości uczniów, o ile nie chce popełnić niesprawiedliwości przy ocenie okresowej, a chce ją oprzeć na zanotowanych uwagach o postępach ucznia w ciągu danego okresu, stawia w swoim notiesie znaczki czy stopnie, które mu ułatwiają ostateczną ocenę, więc jest jakieś zakłamanie, jakaś nie-szczerość w stosunku do uczniów, którym się tych poszczególnych ocen nie komunikuje, co więcej, które się przed nimi ukrywa. Czy naprawdę stopnie są tak niepedagogiczne, że niewarto nawet podawać rewizji tych powodów, które na ich wyrugowanie wpłynęły?

Z. C. I.

## PORTRETY KOBIEŃ WYBITNYCH

Jo van Ammers - Küller, pisarka holenderska, autorka trzytomowej powieści: „Kobiety z rodziny Cornvelto”, wydała nową książkę: „Portrety kobiet wybitnych”, która już samym swoim tytułem budzi zainteresowanie czytelnika. Gdy się przegląda kolejno krótkie przez autorkę sylwetki, trudno zrozumieć, jakim kryterjum kierowała się ona przy wyborze swoich modeli. Cóż bowiem wspólne ma tancerka Mary Wigman z Rosą Manus, jedną z najwybitniejszych działaczek „Światowego Związku dla Walki o Prawa Kobiety”. Słynna „disease” Ivet te Guilbert lub kosmetyczka Elżbieta Arden z profesorem psychologii Charloittą Bühler, pani Madeleine Vionnet, jedna z najwybitniejszych paryskich dyktatorek mody, z Maud Royden, angielską karnidzięką i twórczynią sekty, lub ze Szwedką Elsä Brändström, pielęgniarzką i opiekunką jeńców w czasie wojny światowej? Kobiety te wydały się jej „niezwykłe, wielostronni i w swojej karierze życiowej osiągnęły rezultaty godne uwagi”, mówi autorka, „Portretów”, i dlatego o nich pisze. Ale wydaje się, że wybór ten był raczej przypadkowy.

Metoda bowiem, przyjęta przez p. van Ammers - Küller, która pragnęła w swych „pisanych portretach” dać żywych ludzi i oddać istotę opisywanych kobiet — tak, by czytelnik je widział, rozumiał i mógł się żyć z nimi, był przedewszystkiem bezpośredni wywiad, kontakt osobisty autorki z nimi, a więc musiała się ograniczyć do dania życiorysów i skróślenia sylwetek tych kobiet, z którymi ten wywiad mogła przeprowadzić, do których mogła dotrzeć w czasie swych podróży. Nie udało jej się to naprzykład w stosunku do naszej rodaczki Marii Skłodowskiej - Curie, o wywiad z któ-

rą napróżno usilnie zabiegała, mo że te same trudności sprawiły, że wśród „wybitnych kobiet” pani van Ammers - Küller brak wielu współczesnych twórczych indywidualności kobiecych, powszechnie za „wybitne” uważanych. Wywiała przez śpiewaczki, tancerkami, artystkami dramatycznymi, z dyktatorkami mody i kosmetyki, okazały się łatwiejsze do uzyskania, ze względu na przyzwyczajenie tych osób do ich udzielania, może dlatego ich portrety przeważają w tej ciekawej książce, przetłumaczonej w r. 1936 na język polski przez Henryka Leśniewskiego i wydanej przez „Książnicę - Atlas”. Wnioski, do jakich dochodzi autorka, która bynajmniej nie może być zaliczona do feministek, napelniają ją dumą z dzisiejszego pokolenia kobiet, które „potrafiło w różnych kierunkach tyle dobrego i pięknego zdziałać”. Bo, jak wynika z krótkich przez nią życiorysów, nie przypadek, ani nie ten lud szczęścia doprowadza wybitne jednostki do zdobycia upragnionego celu. Do tego dochodzą one „tylko zapomocą niezłomnej woli, nieustraszonej energii — tych sił duchowych, które przezwyciężają wszelkie trudności, każdą zapórę”. I jeszcze jedno spostrzeżenie autorki, która z radością konstatuje: „Żadna kobieta nie chce dla sławy i powodzenia na szerokim świecie poświęcić przywilejów, danych kobiecie od natury i prawa do miłości i macierzyństwa”. W każdym wywiadzie Jo van Ammers - Küller stara się dowiedzieć, jaki jest stosunek interesującej ją osoby do obowiązków rodzinnych, do własnego domu, którego atmosferę stara się zbadać z drobnych nawet, a rzucających się w oczy szczegółów otoczenia, zwracając uwagę na umeblowanie mieszkania, na strój, podkreślając np. gościnność słynnej angielskiej

kaznodziejki, która jest jednocześnie dobrą gospodynią, częstującą swych gości doskonałą herbatą, lub subtelny gust w urządzeniu do mu słynnej niemieckiej artystki dramatycznej Käthe Dorsch, u której wszystko mówi „o przywiązaniu tej kobiety do swego domu-stwa, które jest dla niej do mem i schronem przed gwarem zgietkiem”, zachwyca ją, że znana mity psycholog Charlotta Bühler umie godzinami intensywnie pracować naukowo, a później z ronaną gorliwością przez parę godzin grać w tenisa, lub tańczyć do rana, i przyjąć zaraz potem do uniwersytetu na wykład. Znajomość z tą „uczoną kobietą” pozwoliła jej uwierzyć, że zawiły problem połączenia pracy zawodowej z małżeństwem, i obowiązkami rodzinnymi da się rozwiązać, i że można go nawet rozwiązać z usmiechem na ustach. Zdaniem p. van Ammers-Küller, nie wolno nam, kobietom, pomniejszać naszej kobiecości, myśmy nie powinny podkłaść cech męskich w sobie, jeśli je posiadamy, ani też ich stwarzać.

Najslawniejsze kobiety przedostatnich dwóch generacji starały się zacierać, niszczyć w sobie kobiecość. Walka zapomocą osobistego uroku i kobiecej słabości wydawała im się niedopuszczalną i banalną — a jednak tą bronią zwyciężała kobieta przez długie setki lat. Przez zgnębienie kobiecości zatraciło się coś w kobietach, owo coś, czego tak często brak kobietom nowoczesnym, a co się nie da zastąpić nawet największą pewnością siebie i oparciem. Zdaje się jednak, że młody rok osobisty i kobieca słabość, pewniły wielu z portretowanych przez p. Ammers - Küller kobietom sławę „wybitnych”. W doko- najwięszym stopniu zawdzięcza jej swe powodzenie własnym zdolnościami twórczym, umiejętność pokonywania trudności, i wierze we własne siły, w swoje powołanie. Tę niezachwianą wiarę w siebie miały wszystkie: Ivette Guilbert, gdy ją wygwizdano jako młodą nieznaną artystkę, Elsä Brändström, gdy jako młodzianka dziewczyna podjęła się trudnego zadania opieki nad jeńcami wojennymi na Syberji, tancerka Mary Wigman i pierwsza angielska kobieta - minister Margaret Bonfield, która rozpoczęła swą karierę życiową jako dziewczyna składowa w Brighton.

Bez względu na wnioski, jak po przeczytaniu „Portretów kobiet wybitnych” mogą się nam nasuwać, książka ta jest warta przeczytania, chociaż niewątpliwie nie posiada ona tych wartości artystycznych, jakie cechowały powieści tej samej autorki: „Kobiety z rodziny Cornvelto” i chociaż nie, które z życiorysów są ujmowane dość powierzchownie, a może nawet tendencyjnie.

Z. R-ska.

## Nieoficjalna włoska dyplomacja

Małżonka obecnego włoskiego ministra spraw zagranicznych, córka Mussoliniego, hrabina Ciano wyróżnia się wybitnymi zdolnościami, które wykazuje zwłaszcza w dziedzinie polityki i dyplomacji. Jako dziecko była podobno nieznosną, teroryzowała nie tylko swoich braci, którzy bali się jej więcej, niż ojca, ale również matkę, wychowawczynię i nauczycielki. Oddana do zakładu naukowego we Francji i tam długo nie pozostała, wróciła do domu, gdzie między innymi nauczycielami, udzielał jej lekcji historii sam „duce”.

Po wyjeździe zamaż za hr. Ciano, jednego z najbliższych współpracowników swego ojca, postanowiła wziąć również udział w jego licznych i trudnych obowiązkach, zapoznając się ze sprawami państwa, studiując ustrój Włoch, zapoznając się z umowami i traktatami politycznymi, zwrotami za czasów faszyzmu. — Wkrót-

ce stała się nie tylko cenną współpracownicą swego męża, ale również mężem, może lepiej „niewiastą zaufania” swego wielkiego ojca. Podobno Duce weale nie kryje się z tem, że w bardzo ważnych sprawach zasięga rady hrabiny Ciano i liczy się z jej zdaniem.

Ona to jakoby w dużej mierze przygotowała obecnie zbliżenie włosko - niemieckie, nawiązując już przeszło od roku stosunki z najbardziej wpływowymi politykami niemieckimi, z którymi omawiała najważniejsze zagadnienia polityki niemiecko - włoskiej w stosunku do innych państw europejskich. Taka przynajmniej opinia panuje we Włoszech, w państwie, które pierwsze po wojnie starało się usunąć kobietę z szerszej areny życia publicznego i zamknąć ją w czterech ścianach domowego ogniska. W stosunku do własnej córki nie udało się to Mussolinim.

I-wo.

(Dokończenie dwutygodnika na stronie 4-jej.)

## NIE CZYŃMY Z BLIŹNICH PARJASÓW

### Zagadnienie wychowania zakładowego i rodzinnego

Niema chyba na całej kuli ziemskiej kraju, w którym bądź to wskutek nieszczęśliwych wypadków, trudnych warunków bytowania, lub wreszcie co najgorsza, zbrodniczych uży słów, ratujących się od t. zw. „zapomnienia” rodziców, nie było pewnego procentu dzieci, które w rękach skali wieku, osierocone, podrzucone, czy uratowane, znajdują się w pewnym momencie bez dachu nad głową, bez środków do życia, skazanych na śmierć głodową, lub co gorsza, na wywalenie sobie kawałka chleba, własnym instynktem samozachowawczym, który wśród nieodpowiedniego otoczenia przetrwałaby się zazwyczaj w instynkt zbrodniczy.

Ażeby więc temu zapobiec, do walki staje cały świat, każde bowiem społeczeństwo rozumie, że takie nieszczęśliwe dziecko, to przecież przyszły obywatel kraju, współtowarzysz życia, który w zależności od zrozumienia własnego społeczeństwa, stanie się ma- terjałem silnym, zdrowym, budowlanym, lub zdegenerowanym — destrukcyjnym. W społeczeństwie polskim, które jako jedno z najdotkliwiej ugodzonych falą kryzysu, gdzie niestety, tego rodzaju fakty spotykają się wszędzie i na każdym kroku, walka ta winna być prowadzona ze szczegól-

ną energią.

Mamy więc w zależności od skali wieku dziecka, żłobki, gdzie niemowlęta pozbawione brutalną siłą losu do mu rodzinnego, otrzymują go na nowo, gdzie spędzają pierwsze lata swe go życia, aż dojdą do odpowiedniego wieku i przejdą do t. zw. ochronek. W ochronkach tych dzieci poznają pierwsze przejawy życia koleżeńskiego, nawiązują pierwsze nie wzajemnej przyjaźni, poznają zasady miłości bliźniego, by z temi fundamentami duchowymi przejść do przedszkoli — szkół powszechnych — i dalej — do szkół średnich, czy zawodowych. Zdawałoby się, że ta drabina wychowania młodego obywatela, której każdy szczebel prowadzony jest przez siły fachowe, powinna być idealna.

A jednak spotyka się ono z poważną krytyką. Jednym z najważniejszych zarzutów to ten, że dziecko takie, pochodzące zazwyczaj ze sfer najniższych, otrzymawszy takie wychowanie, przebywając przez pewien czas w elegancko urządzonej zakładach, staje się półinteligentem, który niebierając zbytniego o sobie wyobrażenia, wstydzi się wziąć do prostej pracy, a będąc nieodpowiednim do innej, staje się ciężarem społeczeństwa, jednym z tych milionów bezrobot-

nych, któremu żadna praca nie odpowiada. Drugi zarzut to ten, że utrzymanie takiego dziecka w zakładach, które w związku z ciągłym postępowaniem muszą być wyposażone w nieodpowiednie nowoczesne urządzenia, kosztuje około 40 — 60 zł. miesięcznie, co dla społeczeństwa, obciążonego licznymi świadczeniami, jest poważnym ciężarem. W związku z tem powstał projekt urzeczywistniany od lat kilku, aby zamiast kosztownych zakładów miejskich, kształcących w pracy zawodowej, której i tak jest przepchnięcie, rozmieszczać dzieci te po wsiach, przy bogatszych i dostatniejszych rodzinach, zapewniając im ważniejsze potrzeby higieny, jak: drewnianą podłogę, własne łóżko i pościel. Koszt utrzymania dziecka wynosi w takich warunkach około 15 zł. Przeczem znajdałoby się ono na wsi, a praca w polu i gospodarstwie na świeżym powietrzu wpływałaby korzystnie na jego zdrowie, przygotowując je jednocześnie do życia w tem wiejskim środowisku, w którym ma pozostać. Zwolennicy tego systemu twierdzą, iż odżywianie na wsi ma również znaczną przewagę. Świeżość potraw, przewaga jarzyn i owoców, o które dziecko samo się postara, w postaci jagód, czy zerwanego jabłka, a więc witamin, — niezmiennie potrzebnych młodym organizmom, ma tu swoje kolosalne znaczenie. Dla uniknięcia wyzysku ze strony niektórych niesumieńczych rodzin, i stosowania się do regulaminu,

przewidzianego przez opiekę społeczną, przydziela się do takiej wsi opiekunkę - higienistkę, która jest pewnego rodzaju organem kontrolującym.

Na pierwszy rzut oka pomysł dobry i korzystny. Przy głębszym jednak rozważaniu pro i contra projekt ten, zdaniem mojem, nie da dobrych wyników. Już sam problem higieny. Dobrze jest latem. Ale zimą? Czyż nie naszej wsi, strach pomyśleć o zimie. Nasz ludkę panicznie boi się zimna. To też okna do chaty całą zimą szczelnie zamknięte, a wewnątrz — ci co widzieli i czuli, znaleźli przecież to dosadne powiedzonko o „siekierze, co w powietrzu stała”. Tu nawet i higienistka nie pomoże. Gospodyni, spidziurawiając się wizyty, może i uchyli lufkę, ale po wyjściu zamknie się po natychmiast.

A przecież zima, to najgorszy okres, to brak pracy w polu. To siedzenie całymi dniami w strasznej atmosferze. Wiemy przecież, jaki duży procent wieśniaków, pomimo tych pozornie „świetnych” warunków choruje na gruźlicę. Ten brak powietrza, światła, tumany kurzu, zmieniające jedynie miejsce swego loznu z podłogi do płuc, mają tu swe znaczenie. O moralności na wsi lepiej nie mówić. Znamy ją wszyscy bardzo dobrze. Wiemy, że całe rodziny spijają często już nie w jednej izbie, ale wprost na jednym łóżku, i kiedy często dzieci są świadkami nader gorszych scen, zgodzimy się, że wieś nie

jest odpowiednim środowiskiem do wychowania i tak już przez los osłabionych charakterów. Trudno wymagać od ludzi ciemnych, którzy sami stoją na niskim poziomie moralnym, aby byli dobrymi wychowawcami dzieci nie tylko swoich, lecz i cudzych.

Ale najważniejsza rzecz, o której nie pomyśleliśmy, a która ma tutaj decydujące znaczenie, to wpływ na psychikę dziecka. Dziecko wychowane w zakładzie, może nawet i ciężko pracujące, może i głodujące, ale mające otoczenie dzieci, związanych z niem bliskim węzłem wspólnych nieszczęśliwych losów i o jednej przeszłości, po siadające olbrzymiej wagi poczucie równości otoczenia, a jednocześnie wychowywane przez ludzi inteligentnych, kulturalnych, którzy starają się umiejętnie zatrzeć bolesne czasem piętno przeszłości, zapomina o tem, co kiedyś było.

Wyrasta zdrowe na duszy i ciele, staje do walki życiowej jak równy z równym i nierzadko duże odnosi sukcesy.

A co się dzieje na wsi?

Przybycie 20 czy 30 dzieci, jest za dużym zdarzeniem, aby można przejść nad niem do porządku dziennego. Zaczynają się znane i popularne „proszę pani... proszę pani...” i biedne dziecko dowiaduje się raptem z dziesiątych czy dwudziestych ust, że matkę miało złodziejka, a ojca pijaka. Traktowane przez dzieci wieśniaków jako intruzy, wytykane na każ-

dym kroku palcami jako „ochronia-ki”, uginają się powoli pod naporem bolesnych ciosów, tracą do siebie zaufanie, uważają się za coś gorszego, tracą ambicję, chęć do pracy. Jeśli się doda do tego w większości wypadków brak wśród ludu jakiegokolwiek wyższych ideałów, tę kolizję „nie-go brucha” z „pustą duszą” przy słabych charakterach młodych istot, sam w gruncie rzeczy o bry cel, okazać się może żrący skutek.

Zapewne jak jeden tak i drugi sposób ma swoje złe i dobre strony. Przetrząwszy jedno i drugie, sądzę, że najlepszym rozwiązaniem kwestii byłoby budowanie zakładów w poblizkości miast. Zakładów skromnych, takich, o zapewnionej pomocy lekarskiej, wśród lasów i świeżego powietrza, w których kultura wychowawców i otoczenie zastąpiłoby dzieciom niektóre braki.

Przebieg lepiej cięgnących na wyższy szczebel społeczny, niż czynić z nich wiejskich parobków. I z niższych sfer wychodził geniusz. Nie utrudniajmy im spełnienia ich życiowego postulatniwa. Wszak sławny Mojżesz biblijny był również podrzutkiem. Nie różny z bliźnich parjasów.

Za Komitet Redakcyjny

HELENA SZTUKOWSKA.



## Gandhi znowu na widowni



Na 50 kongresie narodowym Hindu- w zabrał głos Gandhi, po dwuletnim nuleczeniu i objawił chęć objęcia ponownie kierownictwa kongresu.

## Z W A L K O M A D R Y T



Reprodukcję zdjęcie, przedstawiające pozycję wojsk powstańczych generała Franco pod Madrytem.



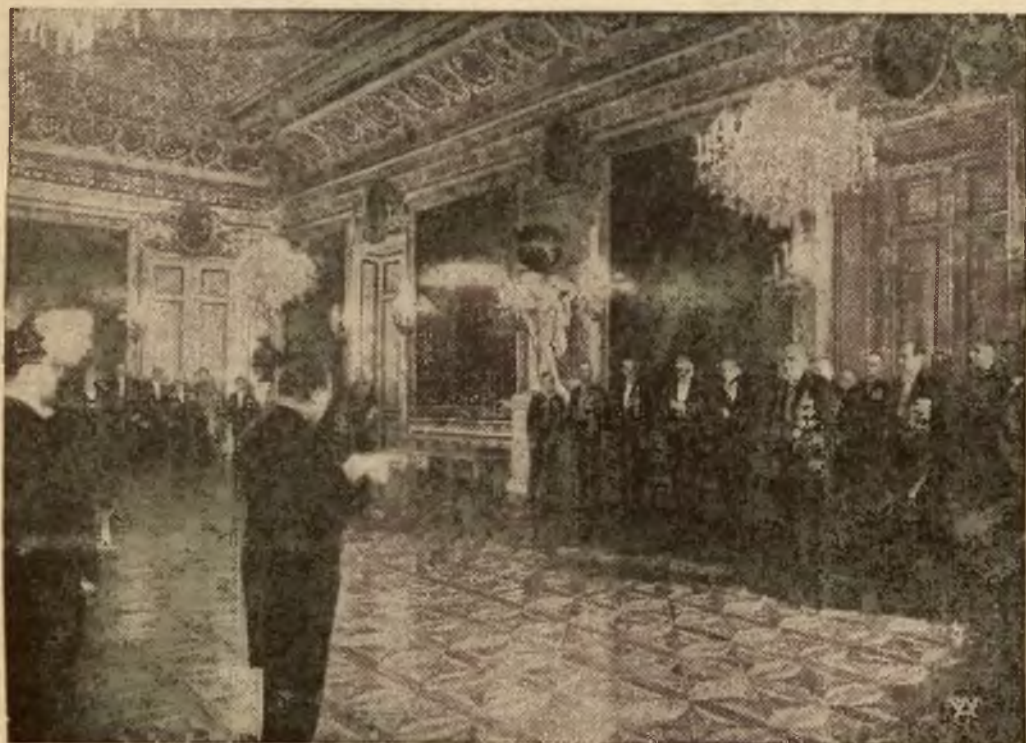
Na zdjęciu widzimy zniszczone bombami wnętrza domu, a w nim grupę biednych, osieroconych dzieci hiszpańskich, podczas Świąt Bożego Narodzenia.

## Fundator sir H. Deferding



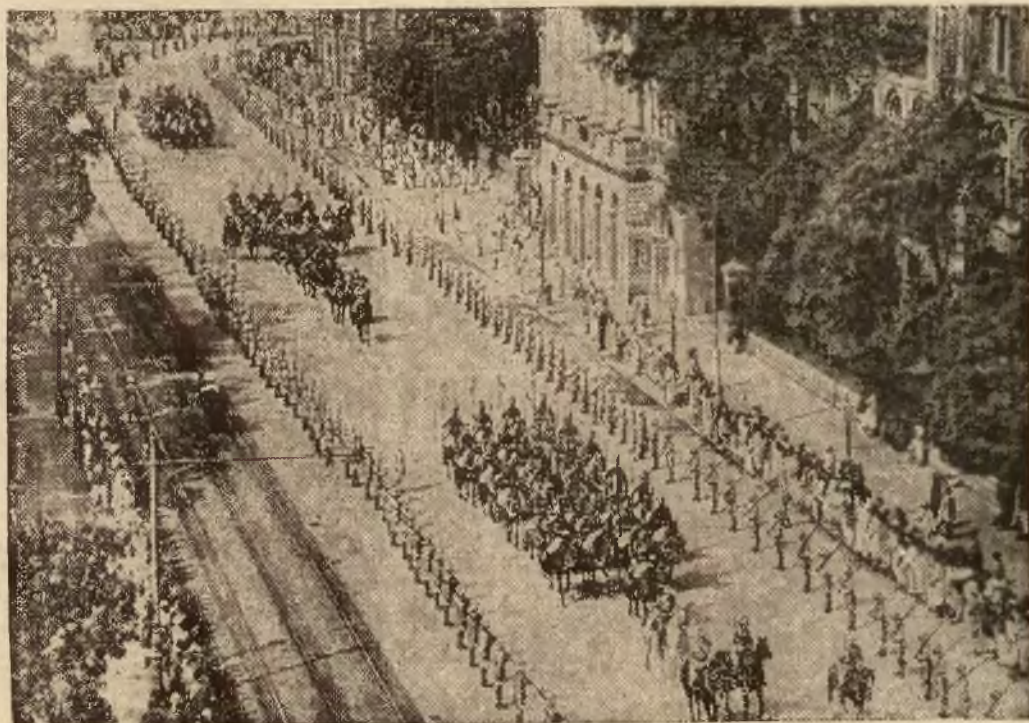
Sir Henry Detering b. dyrektor generalny królewskich kopalń nafty ofiarował kilka milionów guldenów holenderskich na cele dobroczynne.

## Życzenia noworoczne na Zamku



Zdjęcie przedstawia moment wygłaszania przemówienia noworocznego przez ambasadora Ferid-Teka.

## Wicekról Indyj odwiedza Kalkutę



Wicekróla Indyj, który po raz pierwszy przybył do Kalkuty wraz z rodziną, witano tam niezwykle serdecznie.

## W Paryżu ciągle strajki



Demonstracja urzędników miejskich w Paryżu.

## Greta Garbo otrzymała wysoki order szwedzki



Król szwedzki nadał Grecie Garbo medal za sztukę i wiedzę, jedno z najwyższych odznaczeń szwedzkich w tej dziedzinie.

## 50 lat w służbie ojczyzny i rodziny



Reprodukowane przez nas zdjęcie przedstawia obojga jubilatów, z pozostałymi przy życiu synami: kpt. Mieczysławem i kpt. Kazimierzem, zajmującymi obecnie jedno z kierowniczych stanowisk w Funduszu Pracy. Złote gody pp. Józefostwa Majów są pięknym symbolem kultu rodziny polskiej w wieloletniej służbie dla Rzplitej.

## Zamieszki na Kubie



Przed paru dniami donieśliśmy o nowych zamieszkach na Kubie. Jak podawaliśmy w parlamencie prezydent Gomez zapowiedział, że każdemu kto dobędzie pistoletu, odstrzeli ucho, jako najlepszy strzelec na Kubie. Na zdjęciu prezydent Gomez.

## Drobiazgi

„Przykrości małe należy uważać za najcięższe, — duże za małe!” poucza nas kiedyś stara, mądra przyjaciółka. Tę receptę dziele się z czytelnikami. Zauważyłam bowiem, że kobiety nie są robić tragedię z drobnych powodów i przykrości, gryźć się istniejącymi zmartwieniami. Życie w domu składa się z drobiazów, które są ważne. Słusznie się ponurkuje często dom do zegara. Każde kółeczko, każdy włos sprężynki, stanowią o sprawności ruchu zegara, tak samo jest w organizacji domu. Stąd ta skłonność u kobiet do wyolbrzymiania każdego drobiazgu. Niestarty kurz — zły humor, rozbita szklanka — awantura ze służącą, lekka niestrawność kogoś z rodziny — tragedia. Wynikają stąd dwie cechy, które niestety są dośc częste u kobiet: brak ufności do ludzi. „Jak czegoś sama nie zrobię, to będzie na nic!”, wieczny zły humor, zabiorowanie drobiazgami domowymi, które nie pozwalają zająć się poważniejszymi sprawami, zatruwanie życia otoczeniu. Krótko mówiąc obie te cechy unieszczęśliwiają kobiety i jej otoczenie.

Pod wpływem ciągłego gonienia za elementarnymi potrzebami domu, tracą kobiety możliwość objęcia jego wszystkich potrzeb, najcięższych. Zabrania się dzieciom biegać, bawić się na wyfroterowanych podłogach. Drobiazgowo sprzątanie zabiera tyle czasu, że mało zostaje na zajęcie się dziećmi. Przy przyrządzaniu smaczków na święta („służąca zrobi to byle

jak!”, wysyła się dzieci byle gdzie — byleby nie przeszkadzały. I bardzo często staje się tak, że to wszystko, co ma służyć człowiekowi, umiła mu życie i czynić je kulturalnym, bierze człowieka w niewolę. Czy nie znamy takich domów, w których nadchodzące święta są katastrofą? Gdzie dzieci są wypychane do koleżanek i kolegów, żeby nie przeszkadzały? Gdzie dzieci nie idą na spacer, bo matka musi koniecznie sama biec na rynek, („służąca nie potrafi, albo okradnie!”).

Największą niewolnicą takiego stanu rzeczy jest pani domu, a już jako matka dochodzi do zupełnego absurdu. Chora, czy zdrowa, zmęczona, czy smutna, nie pozwoli „dotknąć” nikomu do swego dziecka. Babka będzie dla takiego dziecka za stara, nie będzie znała nowych „metod”, ojciec „donicze-go”, o służącej nawet mówić niewarto! Karmienie kaszką, kąpiel, zmiłna majteczek — wszystko to są rzeczy, które wyrastają do znaczenia niezwyklej czynności, którym tylko jedna jedyna osoba poddać potrafi!

A że siły mają granice, a praca w domu i przy dziecku nie ma nigdy końca i granic — więc powstają choroby, histéria, zmęczenie. Kiedy dziecko będzie starsze matka nie będzie już dlań wesołą, inteligentną przyjaciółką, ani kierowniczką. Wrośnięta w koło drobiazgow, zawsze tych samych i zawsze nowych, będzie męczącą, zręczącą gospodynią — a nie matką.

P.-y.

W „Kronice Kobięcej” w „Kurjerze Warszawskim” poruszono bardzo aktualny obecnie temat wytwórczości chałupniczek. Chałupniczek stanowią element najbardziej wyszukiwany, gdyż nie mają one ułatwionego zbytu towaru.

Nie trudno wytworzyć, trudno sprzedać. Musimy przedewszystkiem nauczyć się handlować — mówią.

A jednak praca, którąby się dało pogodzić z domem i opieką nad dziećmi jest dla szeregu kobiet koniecznością życiową. Niektóre organizacje ko-biece zajęły się już tą sprawą, starając się przedewszystkiem ułatwić zbytu towarów wytworzonych przez chałupniczek. Oby im to poszło jak najlepiej!

Oto co piszą harcerki („Strażnica Harcerska” Nr. 9 — listopad) o pracy zawodowej kobiet:

„Kobieta, której zainteresowania nie wychodzą poza zakres codziennych domowych zajęć, nie jest w stanie wleść w dzieło żadnej wyższej wartości. Wychowa więc ludzi o równo cianych zainteresowaniach, albo utraci wpływ na dzieci w zakresie dla niej niedostępnym. W chwili, gdy żaden myślący człowiek nie może ograniczyć swych zainteresowań do spraw prywatnych, kobieta, jako wychowawczyni przyszłych pokoleń, więcej, niż kto inny powinna rozszerzać swój światopogląd i wykształcenie. Dlatego

## Z PRASY

wyższe studia lub praca zawodowa jeżeli pochodzą z prawdziwego zainteresowania, mogą wyjść jej tylko na dobre.

Całkowite zamknięcie się w sprawach domowych powoduje zacieśnienie światopoglądu, a tem samem odbiera możność mądrego i dobrego wychowania dziecka.

O wartości matki nie decyduje ilość czasu spędzonego w domu, lecz zrozumienie wielkości zadania wychowawczego, ciężącego na niej i praca nad sobą, bo praca nad sobą i praca nad dzieckiem — to prawie to samo: wychowanie dziecka — matka wychowuje siebie.”

Poezta amerykańska wydała znaczki z podobizną bojowniczką o prawa wyborcze kobiet — Zuzanny Browning Anthony, dla uczczenia 30-lecia jej śmierci.

Zapomniana ta dziś działaczka urodziła się w 1820 roku, jako córka farmera, pracowała jako nauczycielka, studiując jednocześnie (drogą samouczek) filozofię i ekonomję społeczną. Jako gorąca przeciwniczka niewolnictwa, była delegatką stanu nowojorskiego w Amer. Towie dla zwalczania niewolnictwa.

W r. 1868 założyła tygodnik spe-

cialnie poświęcony sprawom kobiecym, z jego redakcji wyszła inicyjatywa założenia Związku dla walki o prawa wyborcze kobiet. W 1878 r. Z. Browning Anthony zmanifestowała swoje przekonania, składając głos podczas wyborów na prezydenta St. Zjedn. — i za to skazano ją na 1000 dol. grzywny, jako za przekroczenie obowiązującego prawa, przyznającego głos tylko mężczyznom.

Są to przebrzmiałe cicha niedawnych, a jakże odmiennych stosunków! Znacznie większy skok, aniżeli kobiety amerykańskie dokonać musiały Turczynki, które przeszły od czareza-fu do togi: Adwokatkę turecką mają obecnie wśród siebie pierwszą prawniczkę, dopuszczoną do prac sądowych, mianowicie w Damaszk. P. B. Tarazi. Ma ona ukończoną szkołę średnią Francuską SS. Franciszkanek i fakultet prawniczy na uniwersytecie w Beyrouth.

W Egipcie również zaznacza się postęp w dziedzinie feminizmu. Narodowa partja egipska, t. zw. „Wafd” zapowiedziała wniesienie do parlamentu ustawy w sprawie rozszerzenia praw kobiet i obrony ich. Obecnie wydana odezwa wzywa rodziców do zapisywania dziewcząt do szkół; w Egipcie niema przymusu szkolnego i szkół bez płatnych.



# W terenie i na torach

## Turniej hokejowy w Krynicy

KRYNICA. W noworocznym turnieju hokejowym Krynicy rozegrano w piątek 2 mecze, a mianowicie: Krynickie T.H. pokonało drużynę krakowskiego Wawelu 13 : 1. Bramki dla zwycięzców zdobyli: Kulig, Piechora, Burda, Trocki i Piechura. Dla Wawelu punkt honorowy padł w zamieszczeniu podbramkowym. Mecz odbył się przy dość dużym zainteresowaniu publiczności. Od początku gry Kryniczanie mieli przewagę techniczną oraz lepszą kondycję swoich

graczy, wobec czego Wawel przez cały czas grał defensywnie. W drugim meczu K. S. Związku Strzeleckiego Jaworzna pokonał drużynę katowickiego Dębu w stosunku 2:0. Bramki strzelili w pierwszej tercji Bela Strel i Barnacki. Mecz obfitował w wiele ciekawych momentów i stanowił niedobrą sensację ze względu na karygodne incydenty, jakie miały miejsce między graczami obu drużyn.

## Przed narciarskimi mistrzostwami Polski

KATOWICE. PZN powierzył organizację mistrzostw narciarskich Polski (31 stycznia — 2 lutego) Śląskiemu Okręg. Narciarskiemu. Mistrzostwa odbędą się w Wiśle.

Specjalne dwie konferencje ustaliły współpracę PZN z komitetem organizacyjnym, który ukonstytuował się w nast. składzie: przewodniczący — dr. Kupczyński, kurator okr. szkolnego

śląskiego i prezes śląskiego okr. narciarskiego. Wiceprzewodniczący — prezydent m. Katowic dr. A. Kocur i dr. Zygmunt Robel.

Warto zaznaczyć, że Wisła, położona w pięknej okolicy Beskidów dysponuje pierwszorzędnymi pensjonatami.

Konkurs skoków rozegrany zostanie na skoczni narciarskiej w Głębcach, w dolinie Łabajowej.

## OSTATNIE WIADOMOŚCI SPORTOWE

## Zarząd Polskiego Związku Piłki Nożnej podał się do dymisji

Na niedzielnej nadzwyczajnej walnej zebraniu Polskiego Związku Piłki Nożnej po odrzuceniu niektórych wniosków PZPN przez zarząd Polskiego Związku Piłki Nożnej gen.

Bończa Uzdowski zakomunikował, że zarząd PZPN podaje się do dymisji. Dla dobra piłkarstwa zarząd pełnił będzie funkcje aż do zwyczajnego walnego zebrania PZPN.

## Piłkarski mistrz Łotwy przegrywa na Śląsku

KATOWICE. Piłkarski mistrz Łotwy „Olimpija” z Libawy rozegrał w niedzielę mecz w Chorzowie z beniaminkiem Ligi AKS, przegrywając 0:5 (0:1).

Drużyna łotewska zawiodła na całej linii. Jest to zespół słaby, grający chaotycznie na poziomie naszej klasy

A. AKS miał przez cały czas znaczną przewagę i wynik cyfrowy był raczej za niski. Gra była nieciekawa i na niezbyt wysokim poziomie.

Bramki dla zwycięzców zdobyli: Piontek (3), Pytel i Wostal. Widzów zebrało się około 1500.

## Cracovia bije katowicki Dąb w hokeju

KRAKÓW. W Krakowie odbył się odłożony już dwukrotnie mecz rewanżowy pomiędzy Cracovią a katowickim Dębem. Z powodu odwilży i

padającego deszczu, warunki były tak fatalne, że rozegrano tylko dwie tercje. Zwycięstwo odniosła Cracovia w stosunku 3:0 (2:0, 1:0).

## Drugi norweski trener dla naszych narciarzy

KRAKÓW. W drugiej połowie stycznia krakowski AZS sprowadza dla czołowych zawodników — akademików doskonałego trenera norweskiego skoczka Nilsa Ede. Korzystając z jego

pobytu w Polsce, Polski Związek Narciarski zamierza go zaangażować na trenera pokazowego dla naszych narciarzy. Warto zaznaczyć, że warunki finansowe Norwega są bardzo niskie.

## Porażka krakowskich bokserów we Lwowie

LWÓW. We Lwowie rozegrany został w niedzielę mecz bokserski pomiędzy krakowskim Wawelem a Le-

chją. Lechia odniosła zwycięstwo w stosunku 10:4.

Wilno, 4 stycznia.

W bieżącym sezonie odbędzie się w dniach od 11 do 21 lutego 1937 r. VI Raid Kolejowy - Narciarski wzdłuż Karpat, organizowany przez Towarzystwo Krzewienia Narciarstwa w Krakowie przy poparciu Ministerstwa Komunikacji i Ligi Popierania Turystyki.

Pociąg raidowy wyjedzie z Krakowa dnia 11 lutego wieczorem, przyczem dojazd do Krakowa II klasą pociągami pociąg jest bezpłatny za okazaniem biletu raidowego, podobnie jak droga powrotna.

W dniach 12 i 13 lutego pociąg zatrzyma się w Worochcie, skąd w 3 grupach uczestnicy raidu udadzą się na wycieczki w Czarnohorę.

14 lutego ze Sławka pójdą wycieczki na Trościan, Wysoki Wierch i Ilżę.

W Krynicy uczestnicy będą 15 i 16 lutego, skąd wycieczka na Jaworzynę oraz bieg narciarski na odznakę za sprawność.

W dniach 17, 18, i 19 lutego — pobyt w Zakopanem z wycieczkami w Tatry i wyjazdem kolejką linową na Kasprowy.

20 lutego pobyt w Wiśle z wycieczką na Baranią Górę. Powrót do Krakowa nastąpi 21 lutego i cały dzień poświęcony będzie na zwiedzanie Krakowa oraz salin w Wieliczce przez cudzoziemskich uczestników raidu.

U ludzi cierpiących na żołądek i kiszkę zalecenie jest stosowanie naturalnej wody gorzkiej „FRANCISZKA - JÓZEFA”. Zalecana przez lekarzy.

## ZIMOWY ZJAZD GWIAZDZISTY DO ZAKOPANEGO.

W dniach 6 i 7 lutego Polski Turing Klub organizuje zjazd gwiazdzisty do Zakopanego, urozmaicony specjalną punktacją za dojazd do Kuźnicy i pobranie meldunku na Kasprowym Wierchu.

Zjazd będzie pierwszą w r. 1937 imprezą punktowaną w specjalnym konkursie PTK. za udział w imprezach tej organizacji.

Oprócz plakatów pamiątkowych organizatorzy dysponują szeregiem cennych nagród.

## HOKEIŚCI BUDAPESTENSCY POKONANI W DUSSELDORFIE.

DUSSELDORF. Na stadionie lodowym w Düsseldorfie drużyna miejscowego EG. w obecności 6 tys. widzów pokonała w hokeju lodowym znany zespół budapestenski BTE. w stosunku 3 : 1 (0:0, 2:0, 1:1).

Mecz miał miejsce w dniu Nowego Roku. Nadmieniamy, że tego samego dnia drużyna tego samego klubu walczyła w Krakowie.

## BRAZYLJA — PERU.

RIO DE JANEIRO W obecności 40 tys. widzów rozegrany został w Rio międzynarodowy mecz piłki nożnej Brazylja — Peru.

Po wyrównanej i zaciekłej walce wygrali Brazylijczycy 3:2 (2:1).

## K. K. O.

## Komunalna Kasa Oszczędności w PIŃSKU

ul. Nadbrzeżna Nr. 55. Tel. 69  
Przyjmuje wkłady oszczędnościowe i płać od 5 do 6 i pół proc. rocznie. Wkłady zabezpieczone są całym majątkiem i dochodami Powiatowego Związku Samorządowego (Sejmiku Powiatowego) w Pińsku.

## K. K. O.

## Wypadek w ciągu doby

WILNO. Zatrutą się esencją Marja Gilewskiego (Ulańska 23) lat 27. Ulokowano ją w szpitalu św. Jakóba.

W czasie udzielania pomocy zmarła w Pogotowiu Chłama Deul (Lidzki 13), chora na serce.

Robert Szablowski (Trwała 51) po zostawieniu w doróże 8 kg. boczku. Dorozkarcz odniósł paczkę do komisariatu, gdzie ją zwrócono Szablowskiemu, który akurat w tym czasie zgłosił się.

W mieszkaniu Josela Sosnowskiego (Niemiecka 37) wybuchł pożar, który został jednak szybko ugaszony.

Maria Kamińska (Śniegowa 34) powiadomiła policję o zaginięciu 16-letniego Jana Giedziewicza, umysłowo — upośledzonego.

## Posiedzenie — Syndykatu Dziennikarzy Wileńskich

WILNO. W dniu 3 bm. w sali Stowarzyszenia Techników odbyło się walne zebranie Syndykatu Dziennikarzy Wileńskich przy udziale 36 członków i 4 aplikantów. Ogółem Syndykat Dziennikarzy Wileńskich liczy 56 członków i 11 aplikantów.

Przewodniczącym walnego zgromadzenia został wybrany red. Stanisław Mackiewicz, zastępcą — Zofia Kownacka, sekretarzami — red. Jędrzejko i red. Józef Batorowicz.

Po odczytaniu protokołu z poprzedniego walnego zgromadzenia szczegółowe sprawozdanie z pracy Syndykatu za okres 20-tu miesięcy złożył prezes Syndykatu Marjan Szydłowski. Następnie skarbnik red. Niciecki złożył sprawozdanie kasowe.

Skolei został przyjęty przez walne zgromadzenie protokół komisji rewizyjnej, w następującym brzmieniu: 1) udzielić ustępującemu zarządowi absolutorium, 2) polecić nowo wybranemu zarządowi wypracowanie form ściągnięcia zaległych składek, jak również zaległych należności z tytułu pożyczek w sposób, któryby, nie stanowiąc ciężaru dla poszczególnych członków, upłynnił środki finansowe Syndykatu przez: a) obniżenie na przeciąg 2-3 lat t. j. na rok 1937 i 1938 składek członkowskich ze zł. 2 na zł. 1 miesięcznie tym członkom, których zarobki nie przekraczają 200 zł. miesięcznie b) udzielenie nowoobranemu zarządowi specjalnych pełnomocnictw w kierunku umorzenia części lub całości zaległości w składkach lub pożyczkach tym spośród kolegów, którzy ze względu na wyjątkowo ciężkie położenie materialne przy najbardziej liberalnie traktowanym sposobie spłaty nie mogliby się ze swych zobowiązań wywiązać.

Nad sprawozdaniem zarządu wywijała się długa dyskusja, podczas której walne zgromadzenie przyjęło cały szereg wniosków i uchwał.

M. m. został przyjęty wniosek zgłoszony przez red. Stanisława Mackiewicza w sprawie skreślenia z listy członków Syndykatu Dziennikarzy Wileńskich członków nieodpowiadających wymogom art. 4 i art. 5.

„Wobec licznej ilości członków Syndykatu nieodpowiadających kwalifikacjom przewidzianym w art. 4 i 5, zarząd powiadomi zainteresowanych, że w ciągu dni 14 służy im prawo odwołania się do Sądu Koleżeńskiego. Sąd Koleżeński najpóźniej w ciągu miesiąca od chwili wniesienia zażalenia wyda decyzję, czy dany członek ma pozostać w Syndykacie, czy też nie”.

Przeses Syndykatu Dziennikarzy Wileńskich na rok 1937 został wybrany dr. Walerjan Charkiewicz.

Członkowie zarządu: red. Witold Kiszki, Zofia Kownacka, Józef Mackiewicz, Jarosław Niciecki.

Zastępcy członków zarządu: red. red. Sergiusz Goraczko i Bolesław Wit Świącicki.

Sąd Koleżeński: red. red. Ludwik Abramowicz, dr. Zygmunt Fedorowicz, Kazimierz Leczycki, Stanisław Mackiewicz, Aleksander Zwierzyński.

Komisja rewizyjna: red. red. dr. Stanisław Kodz, Kazimierz Lubowski, Marjan Szydłowski.

Walne zgromadzenie uchwaliło termin przekazywania walnego zgromadzenia Syndykatu Dziennikarzy Wileńskich na dzień 15 stycznia 1938 roku.

## TEATR MUZYCZNY „LUTNIA”

Dziś o g. 8.15 w. PRZYGODA w GRAND HOTELU P. Abrahama.

## Teatr na Pohulance

Dziś o g. 8.15 wiecz. „MATURA” z p. Nunią Młodziejowską. Szczegółowe w roli p. of. Wimmer. Ceny propagandowe.

Czy wpłaciłeś już na Fundusz Szkolnictwa Prywatnego Polskiej Macierzy Szkolnej na Wileńszczyźnie? Konto P.K.O. Nr. 80630

## KRONIKA WILEŃSKA

Wschód słońca g. 7.44  
Zachód słońca g. 3.05

## SPÓSTRZEŻENIA ZAKŁADU METEOREOLOGICZNEGO U.S.B. W WILNIE

Z DNIA 3 STYCZNIA  
Ciśnienie średnie: 753.  
Temperatura najniższa: —1.  
Temperatura średnia: 0.  
Temperatura najwyższa: +2.  
Wiatr: południowy.  
Tendencja: spadek.  
Uwagi: pochmurno; śnieg.

## PROGNOZA POGODY według specjalnych danych Państwowego Instytutu Meteorologicznego w Warszawie

Na dzień 4 stycznia 1937 r.  
Pogoda o zachmurzeniu zmiennym, przeważnie dużym, z przelotnymi opadami.

W dalszym ciągu odwilż.

Umiarkowane wiatry zachodnie.

## DYŻURY APTEK:

Dziś w nocy dyżurują:  
Wł. Sokolowski (Tyzenhauzowska 1), S-ów Chomiczowski (W. Pohulanka 25), Miejska (Wileńska 23), B. Turgela i Przemiejskich (Niemiecka 15), A. Wysockiego (Wielka 3).

## Hotel Europejski Pierwszorządny Ceny przystępne. Telefony w pokojach. Winda osobowa.

## PRZYBYLI DO HOTELU „EUROPA”

Por. Kuźba Kazimierz z Mołodeczna, Nowiarowicz Aleksander z Łucka, Rozenal Henryk z Warszawy, Braid-borg Hirs z Warszawy, Martynowski Władysław z Niemenczynek, Breza Stanisław z Mołodeczna, Zurowiecki Adam z maj. Pohost, Karzewski Apolinary z Krakowa, Goryn Mikołaj z Nowogródka, Heber — Mater — Otton z Katowic.

## Komfortowo urządzone Hotel St. Georges w Wilnie Apartamenty, łazienki, telefony w pokojach Ceny bardzo przystępne.

## PRZYBYLI DO HOTELU „GEORGES” A:

Kretkowski Leon z W-wy; Jeleniewska Janina z W-wy; Froehlich Stanisław z W-wy; Rola Zofia z W-wy; Eynarowicz Stanisław z maj. Oborek; Kraowski Janusz z W-wy; Meilachs Meisels z Rygi; Medina Leo z Wiednia.

## NABOŻENSTWA

— Staraniem Sodalicii św. Piotra Klawera dnia 6 stycznia rb. w świąt Trzech Króli, dzień Objawienia się Pańskiego poganom, zostaną odprawione uroczyste nieszpory misyjne z wystawieniem Najśw. Sakramentu i kazaniem okolicznościowym w kościele św. Ducha. (Dominikańskim) o godz. 4-uj po południu. Upraszam się wszystkich przyjać i sympatyków misyj o jak najliczniejsze przybycie.

ROZNE  
— Zarząd Koła Wileńskiego ZOR. przypomina, że zapisy na tradycyjny „Opłatek” ZOR przyjmuje się tylko do dnia 4 stycznia rb. godz. 20 włącznie (tel. 20-75).

BALE I ZABAWY  
— Powiatowe Towarzystwo Przemysłowców urządza bal. W dniu 5 stycznia 1937 roku w salach Kasy na Garnizonowej odbędzie się bal, z którego całkowity dochód przeznacza się na akcję przeciwgruźliczą na wsi. Protektorat nad balem objeli pp.: generał Lucjan Żeligowski, pułkownik Marjan Oetkiewicz, oraz starosta Wł. Niedźwiecki.

Zainteresowanie balem jest duże. Elita wileńska wojskowa i cywilna bierze żywy udział w zorganizowaniu go.

## TEATR I MUZYKA.

— Teatr Muzyczny „Lutnia”. Dziś znakomita operetka Abrahama „Przygoda w Grand Hotelu” w obsadzie premierowej z Lubieżówną, Martówną, i Wawrzynowiczem na czele.

— Widokowo dla dzieci w „Lutni”. Pojutrze t. j. w dzień Trzech Króli, raz jeszcze grane będzie widowisko dla dzieci „Porwane dziecko” ze śpiewkami i tańcami.

— Teatr Miejski na Pohulance. — Dziś w poniedziałek wieczorem (o godz. 8,15) po cenach propagandowych dane będzie wznowienie najbardziej sukcesowej sztuki ostatniego sezonu Wł. Fodora „Matura”, w której rozpocznie okresową współpracę znakomita artystka scen polskich Nuna Młodziejowska — Szczurkiewiczowa w swej genialnej kreacji popisowej roli prof. Wimmer, w dalszej obsadzie pp. dr. Szpakiewicz, Wiczorska, Górka, Masłowska, Polakówna, Suro-wicz, Czapliński, Sieniewski, Borowski, Zastrzeżyński.

## Sytuacja na USB.

WILNO. W dalszym ciągu nie oficjalnego w sprawie wznowienia wykładów na Uniwersytecie wileńskim nie ma. Tak samo nieznane są szczegóły rozmów, przeprowadzonych przez p. Rektora z przedstawicielami organizacji akademickich w sobotę ubiegłą.

Z nastrojów większości młodzieży akademickiej i z rozmowy z nią wynika, że pragnie ona jak najszybszego otwarcia Uniwersytetu.

Wykłady wznowione zostaną prawdopodobnie dopiero za tydzień, w każdym razie nie wcześniej jak 11 b. miesiaca.

Chodzą pogłoski, że w dniach najbliższych p. Rektor przeprowadzi rozmowy z przedstawicielami organizacji akademickich, z którymi nie rozmawiał dotąd.

## DZISIEJSZE OBRADY SENATU

Jak się dowiadujemy, w dniu dzisiejszym będzie obradował Senat pod przewodnictwem p. Rektora Jakowickiego. (b).

Znakomita artystka ukaże się w „Maturze” tylko dwukrotnie, poczem wystąpi w nowej premierze teatru, komedii Stanisława Dobrzańskiego „Żołnierz królowej Madagaskaru”, znajdującej się w przygotowaniu zespołu teatru pod reżyserją Wł. Czenge rego.

Jutro we wtorek wraca na afisz ostatnia nowość repertuaru teatru współczesna komedia „Był sobie więzień” z dyr. Szpakiewiczem w roli tytułowej.

— Teatr Literacko — Artystyczny „Nowości”. Dziś w poniedziałek, 4 I. wielka noworoczna premiera, szampański program humoru, satyry i pikantnej p. t. „Miłość w paragrafach”. — W świetnym wykonaniu nowozaangażowanego zespołu artystycznego w osobach: Iny Wolskiej, Malwano — tenora operetki warszawskiej, baletu J. Kamińskiego, wesolej trójki komików Janusza Ściwiarskiego (reżyser), Janusza Woljana (conferencier) i Al. Szpakowskiego, ponadto ujrzymy wielką atrakcję music hallową. Ceny zwyczajne. Zniżki (przez kuponów za -miennych) nie ważne. Szczegóły w afiszach.

Codziennie dwa przedstawienia. — Jutro Ada Sari w Konserwatorium. Światowej sławy śpiewaczka Ada Sari występuje już jutro we wtorek dnia 5 stycznia w sali b. Konserwatorium (Kościńska 1). Pozostałe bilety w „Filharmonii”, Wielka 8.

## CO GRAJĄ W KINACH?

HELIOS — „Cissy” (romans królewski).  
PAN — „Barbara Radziwiłłówna”.  
MARS — „Oskarżona”.  
ŚWIATOWID — „Ostatni akord”.  
CASINO — „San Francisco”.

## ŁAKOCIE

nie wystarczają! — Rozwijającemu się organizmowi dziecka potrzebne wszystkie składniki odżywczych niezbędnych do budowy krwi, kości i mięśni. Prawdziwym budulcem wzrostu jest

## OVOMALTYNA

Dr. WANDERA

bogata w witaminy odżywcze o doskonałym smaku.

## OVOMALTINE

## Samobójstwo policjanta

WILNO. Wczoraj w godzinach rannych wystrzałem z rewolweru w skroń odebrał sobie życie posterunkowy Wojciech Wępiek lat 25. Desperat popełnił samobójstwo w lokalu komendy rezerwy P. P., gdzie służył.

Powody rozpaczliwego kroku bada prokurator i władze przełożone Wępieka.

## Włamywacz w kościele Bernardynów

WILNO. W kościele Bernardynów ujęto włamywacza, który usiłował dobrać kradzieży. Zatrzymanym okazał się Aleksander Minkowski, niedawno ujęty na kradzieży torebki w szkole przy ul. Żeligowskiego 1.

## Zuchwała kradzież

WILNO. Do sklepu spożywczego przy ul. Mickiewicza 51 wszedł jakiś osobnik, który na oczach sprzedawcy nie parwał z lady mosiężne odważniki i począł uciekać.

Zaalarmowany policjant ścigał uciekającego dorozką i ujął go. Zatrzymanym okazał się Hirsz Perner (Lwowska 51).

## PROSPEKT KSIĄŻKI ZNANEGO PUBLICYSTY Władysława STUDNICKIEGO: „Ludzie, idee i czyny”

Książka powyższa zawiera szereg monografii, dłuższych i krótszych o działaczach politycznych z przedednia wojny światowej, okresu wojny i już Niepodległego Państwa Polskiego. Autor przedewszystkiem zatrzymał się na centralnej postaci tego okresu, na Józefie Piłsudskim, następnie uwzględnił jego ministrów spraw zagranicznych: Stanisława Patka, księcia Eustachego Sapiechę, Augusta Zaleskiego i Józefa Becka, oraz generałów Piłsudskiego: gen. Kazimierza Sosnowskiego, gen. Edwarda Rydza — Śmigłego; uwzględnił też generałów — współzawodników, a mianowicie: gen. Tadeusza Rozwadowskiego, gen. Władysława Sikorskiego i gen. Józefa Dowbora — Muśnickiego. Potem dał zarys twórcy obozu narodowo — demokratycznego i jego przywódcy — Romana Dmowskiego. Dla scharakteryzowania różnych kierunków i odcieni myśli i czynu polskiego, autor dał monografię o Daszyńskim, Witosie, Paderewskim, Aleksandrze Lednickim, prof. Marjanie Dzieduchowskim, prof. Askenazym, Bogdanie Hutten — Czapskim i Janie Kucharzewskim.

Żywy udział w życiu politycznym Polski Władysława Studnickiego w ostatnim 40-to leciu, osobista styczność niemal ze wszystkimi omawianymi przez niego działaczami politycznymi, czyni książkę cennym materiałem historycznym, przyczynia się nie tylko do wyjaśnienia wypadków dnia wczorajszego, lecz i do zrozumienia układu politycznego prądów i kierunków dnia dzisiejszego.

Książka — około 250 stron druku, wyjdzie w końcu stycznia lub w początkach lutego 1937 r. Kosztować będzie po wyjąciu 7 zł. — Kto wpłaci na konto pocztowe Nr. 8785 Spółka o ogr. „Pion” (Spółka rzeczona nie ma nic wspólnego z wydawnictwem tygodnika „Pion”) 15.— przed wyjściem książki, otrzyma ją pocztą bez kosztów przesyłki.



Nowy admirał floty francuskiej



Na następcę admirała Durand-Viel'a wyznaczony został v-admirał Darlan

NOWE KSIĄŻKI

**ZANE GREY.** Płomień. Powieść. Wyd. Areta. Właściwymi bohaterami tej ciekawej powieści są konie, — dzikie konie, z których dwa najpiękniejsze odbywają szalony wyścig przez pękający las. Przygody traperów, który w ciągu kilku tygodni goni pięknego konia, — przygody ludzi, zespolonych z przyrodą dzikich stanów zachodniej Ameryki, stanowią raczej barwne tło powieści, niż jej fabułę. Wartość powieści od tego bynajmniej się nie zmniejsza, — siła obrazów natomiast niewątpliwie się zwiększa.

**ANNA BOROWIKOWA.** Król Jasmin i Czarny Władca. Bajka. Skład gł. „Dom Książki Pol.”

Przemila, pełna wdzięku i humoru, a zarazem pouczająca bajeczka. Kotek Miluś, synek burego kocura Kizdrusia i czarnej kotki Czarnuli, zjadł smaczny pasztecik, który zrobiła Krysia, służąca państwa Kaczorowskich. Krysia podniosła alarm, więc Miluś w nogi!... I tu odpieśdo zaczęły się niezwykle przygody na kole, na okręcie, w samolocie, aż wreszcie Miluś po dokonaniu wielu bohater-

Królowa piękności Syjamu



Zdjęcie nasze przedstawia nowowybraną królową piękności Syjamu, która została ostatnio uroczystie „koronowana”

skich czynów, wrócił do domu, na Żoliborz.

**DR. FELIKS BURDECKI.** Telewizja czyli jak człowiek nauczył się widzieć na odległość. Wyd. M. Areta. Znany popularyzator wiedzy technicznej, dr. Burdecki napisał bardzo zajmującą i pożyteczną książkę o telewizji. W formie bardzo żywego opowiadania kreśli autor dzieje ludzkich najpierw marzeń a później dążeń, zmierzających do ogarnięcia wzrokiem coraz to szerszych przestrzeni. W zarysie rozwoju zdobyczy technicznych w dziedzinie telewizji uwzględnia autor wysiłki polskich uczonych i wynalazców, co bardzo zbliża do polskiego czytelnika całość zagadnienia.

PAN OSTATNIE 2 DNI  
SMOSARSKA jako „BARBARA RADZIWIŁŁÓWNA”.  
SUKCES filmu — od wielu lat nienotowany.

**HELIOS** PREMIERA!  
Najwspanialsza polska komedia muzyczna prod. 1937 r. demonstr. się jednocześnie w Warszawie  
**PAPA  
SIĘ ŻENI**  
Wg. Wincentego Rapackiego. Muzyka H. Warsa. Piosenki Jurandota.  
LIDJA WYSOCKA, MIRA ZIMINSKA, JADZIA ANDRZEJEWSKA, FR. BRODNIEWICZ, ANTONI PERTNER, ZB. RAKOWIECKI, I STANISŁAW SIELAŃSKI.  
Nad program: **ATRAKCJE KOLOROWE** [i aktualja].  
Pocz. o 4-ej, w dn. św. od 2-ej.

**HELIOS** Niebawem powstanie. Rewelacyjne atrakcje kolorowe.  
2 gi wielki film muzyczny z życia Cesarza Franciszka Józefa  
z fenomenalną śpiewaczką **Grace MOORE**. Dziś ostatni dzień.

Jedyną **WSKAZÓWKĘ**, którą się przyjmuje z zadowoleniem jest...  
**WSKAZÓWKA** dokładnego czasu  
**ZEGAR**ka kpinowego lub naprawion.  
mistrza zegarmistrzowskiego  
**UMATKIEWICZA**  
Zamkowa 12  
KAŻDY GROSZ  
ZŁOŻONY NA KONTA P. K. O.  
NR. 70204  
PRZYNIESIE ULGĘ BEZROBOTNYM.

**Wkrótce**  
w kinie „CASINO”  
**ROMEO I JULIA**  
**SZEKSPIRA**

**Programy radiowe**  
WILNO.  
Poniedziałek, dnia 4 stycznia 1937 r.  
6.30 Pieśń poranna; 6.33 Gimnastyka; 6.50 Muzyka z płyt; 7.15 — Dziennik poranny; 7.25 Program dzienny; 7.30 Informacje; 7.35 Muzyka z płyt; 8.00 — 11.57 Przerwa; — 11.57 Sygnał czasu i hejnał; 12.03 — Uroczyste marsze w wykonaniu orkiestry wojskowej; 12.40 Dziennik południowy 12.50 Dziecko, a szkoła — po gadanka; 13.00 Muzyka popularna — (płyty); 14.00 — 15.00 Przerwa; — 15.00 Wiadomości gospodarcze; 15.15 Koncert reklamowy; 15.25 Życie kulturalne miasta i prowincji; 15.30 Co nam na jutro; 15.45 Muzyka (płyty); dzienny odcinek prozy; 15.40 Prog- 15.50 Wspomnienia z przed 20-tu laty — feljeton M. Zydlera; 16.00 — Kwadrans muzyki lekkiej (płyty); 16.15 Skrzynka językowa; 16.30 Koncert zespołu P. Rynasa; 17.00 Co Polska wniosła do kultury?; 17.15 Koncert solistów; 17.50 Podbiegunowe zwierzątko w tatrzańskim stawie — odczyt; 18.00 Pogadanka aktualna; — 18.10 Wiadomości sportowe; 18.20 — Rzemieślnym dyszlem — Baranowicz — wygłosi Jerzy Wyszyński; 18.30 Wędrowni muzycy — koncert dla młodzieży; 18.50 Soltys w gromadzie, — wygłosi gospodarz z Łęczyckiego; 19.00 Audycja żołnierska; 19.30 Koncert małej orkiestry Polskiego Radia; 20.45 Dziennik wieczorny; 20.55 Pogadanka aktualna; 21.00 Z epoki na — giej duszy — wieczór literacki; 21.30 Koncert chóru Związku chłopek turyngskich; 22.00 Koncert symfoniczny wielkiej orkiestry Polskiego Radia; 22.55 — 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika radiowego.  
WARSZAWA.  
Wtorek dnia 5 stycznia 1937 r.  
6.30 Audycja poranna. 12.03 „Transkrypcje instrumentalne ary i pieśni”

**MARS** Dziś ostatni dzień  
Ostrowska 5.  
Następny program:  
**BOHATEROWIE SYBIRU**  
**CASINO** Całe kulturalne Wilno musi obejrzeć wspaniały film  
**JEANNETTE MACDONALD**  
**CLARK GABLE** „SAN FRANCISCO”  
Początek o godz. 4-ej.  
„NOWOSCI” Dziś premiera nowoecznego, prezentującego cały nowo zorganizowany zespół w świetnym programie humoru, satyry i pikant- rji p. t. „Miłość w paragrafach”  
Skład nowego zespołu: **INA WOLSKA**, czarująca wiodawiczka, **MARIO MALWANO** tenor reprezentacyjnej operetki warsz., wesola trójka komików: **JANUSZ ŚCIBIARSKI**, **JANUSZ WOLJAN** i **A. SZPAKOWSKI**, brawurowy balet **J. KAMIŃSKIEGO** oraz atrakcje music hallowe.  
**Polskie KINO „ŚWIATOWID” Mickiewicza 9.** Największe arcydzieło sezonu, odznaczona na wystawie w Wenecji w 1936 r.  
jako najlepszy film muzyczny **OSTATNI AKORD**  
W rol. gł.: **LIL DAGOWER** i bohater filmu „Czarne Różę” **WILLY FIEGEL**. Przepiękna muzyka Beethovena. Wybitna gra artystów. Pełna dramatycznego napięcia treść.

**„Ot, nie bleduj”**  
Było to wczesnym rankiem i na- bożne babulki śpieszyły już do kościo- łów z sążnistymi modlitewnikami pod pachą, gdy niepoprawny pijus, dzia- dźka Piotr, wydułszy z kumem An- cyperkiem półtora litra pod elcib z ogórkiem, wracał chwiejnym krokiem do domu.  
— Iznów ty, bradziaga, przepiłasz wszystkie pieniędze! — powitała go w domu zwykła jereńjadą małżonka, — Do zguby ty nas doprowadzisz, a- ryżtanek dusza! Dzieciutki obdar- chodzo, w chacie jeść nima co, a on tylko hara świszcz z żalikami!  
Pan Piotr wcale nie wzruszył się tą płomienną filipiką...  
— Ot, nie bleduj, żonka! — od- rzekł pogodnie. — Ja i ob tobie pa- mięta! Pół litra dla ciebie zostawił.  
To mówiąc, wyciągnął z kieszeni ko- zucha sporą butelkę...  
Piotrową aż zatkęło z oburzenia:  
— Ach, ty, bestwista twoja roża, ja do ciebie jak do suniennego czo- wieka mówia, do opamiantańnia przy- zywasz, a ty śmieci ze mnie stroisz, hara przeklenta pod nos sujesz! Wol tobie za to! — krzyknęła rozza- lona i wyrwawszy flachę z ręki pana Piotra, grzmotnęła go nią po łbie.  
Nie czekając dalszego ciągu dzia- dźka Piotr piorunem wyskoczył z iz- by i zbiegłszy po schodach usiadł na progu na dole, by odczekać zły hu- mor żony...  
Na pytania zaś sąsiadów co do po- wodów tak wczesnego wstania, tłum- czył niechętnie, że „w chacie cienka powietrza”!  
Wincuk Markotny.

**DR. JANINA PIOTROWICZ - JURCZENKOWA**  
Ordynator Szpitala „Sawicz”. Choro- by: skórne, weneryczne i moczopło- we. Przyjmuje od godz. 5 do 7 wiecz. Wilno, Wileńska 34, II-gie piętro. Tel. 18-66.

**Rapno i sprzedaż**  
**BIURKO DĘBOWE, STAROSWIECKIE** do sprzedania okazynie powodu wy- jazdu. Gimnazjalna 4 m. 4.

**DO SPRZEDANIA** kredens duży, stół krzesła, stół do kawy, stoliki duże biurko i 2 łózka meblowe bez materaców Gimnazjalna 4 m. 4.

**KUPIĘ** wózek dziecienny (używany w dobrym stanie (głęboki). Oferty do admin. pod J. L.

**POTRZEBUJĘ** do zakładu radio 3 — 4 lampowe używane. Zgłosić się na Za- rzęcze 5/2.

**Nauka**  
**MŁODA** wykwalifikowana wychowaw- czyni z b. dobrimi referencjami poszu- kuje kompletu przedszkolnego. Może się zająć także dzieckiem pojedyn- czem do południa. Zgłoszenia do Admi- nistracji sub „Komplet”.

**NIEMIECKIEGO** lekcji, najchętniej rodowitej Niemki poszukuję. Oferty do Adm. sub „Niemiecki”.

**Poszukuję pracy**  
**PRACĘ** biurową przyjmę w Wilnie lub na prowincji, wynagrodzenie mini- malne. Ukończona Szkoła Handlowa. Zgodzę się na praktykę. Łaskawe za- potrzebowanie do Adm. pod „Praca”.

**PARADNIA ZAWODOWA DLA DZIE- WCZĄT STOW. „SŁUŻBA OBYWA- TELSKA”** w Wilnie, przy ul. Biskupa Bandurskiego 4 m. 6 poleca:  
ekspedjentki z umiejętnością prowa- dzenia uproszczonej buchalterii, maszy- niści, korepetytorki, pielegniarki, wy- chowawczynie, instruktorki zycia i gotowania.  
Poszukuje: pielegniarki, oraz wy- chowawczynie z ukończeniem Seminar- jum Ochroniarskiego.  
Pośrednictwo bezpłatne. Poradnia czynna w poniedziałki, środy i piątki od godz. 12 do 14.

**SEKCYJA SZPITALNA** Sodalitji Marja-ńskiej Akademickiej prosi o polskie księ- ki do czytania dla chorych katolików w Szpitalu Żydowskim (na ul. Zawar-nej). Łaskawe ofiary proszę składać u Administracji „Stowa” dla Sodalitji M. Akademickiej.

**BIURO PRACY** Stowarzyszenia Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paula poleca uczciwe i kwalifikowane na- uczycielki, wychowawczynie, bony, pie- legniarki, pokojowe z szcieniem gospo- dynie i kucharki Zapisy pracownicze- dzienne od 10 — 13 Młdnowa 2/9.

**Różne**  
**LISTY** DO LITWY przesyła szybko i dokładnie biuro L. Tajosa, Riga. Skrytka pocztowa Nr. 511. Przy zamówie- niach załączyć znaczek poczt. 55 gr. na odpowiedź.

**ROZKŁAD JAZDY**  
ważny od dnia 15 grudnia 1936 roku st. WILNO.

| Pociągi przychodzące |                 |                                   |  | Pociągi odchodzące |               |                                   |   |
|----------------------|-----------------|-----------------------------------|--|--------------------|---------------|-----------------------------------|---|
| Redukcja             | Godz. przyjazdu | Przyjście z                       | UWAGI  | Redukcja           | Godz. odjazdu | Odejście do                       | UWAGI   |
| Mt.                  | 1,27            | Jaszun                            | Kurs. codz. prócz dni poświąt.                       | Mt.                | 0,15          | Zawias                            | Kurs. w dni świąt.                                    |
| Mt.                  | 1,52            | Zawias                            | Kurs. w dni świąteczne                               | Mt.                | 4,32          | Grodna                            |   |
| Mt.                  | 4,10            | Lidy                              | Kurs. w dni poświątne                                | Mt.                | 4,50          | Landwarowa                        | Kurs. w d. rob.                                       |
| Mt.                  | 5,30            | Nowowilejki                       | Kurs. w dni robocze                                  | Mt.                | 4,50          | Nowowilejki                       | Kurs. w d. rob.                                       |
| Mt.                  | 5,45            | Landwarowa                        | Kursuje w dni robocze.                               | podm.              | 5,35          | Nowowilejki                       | Kurs. w d. rob.                                       |
| miesz.               | 6,35            | Królewszczyzny                    |  | Mt.                | 5,40          | Zawias                            | Kurs. w dn. rob.                                      |
| miesz.               | 7,00            | Olechnowicz                       |  | podm.              | 7,30          | Nowowilejki                       |   |
| osob.                | 7,05            | Warszawy Gł.                      |  | osob.              | 7,30          | Łunińca                           |   |
| podm.                | 7,20            | Nowo-Święcian                     |  | Mt.                | 7,30          | Landwarowa                        | Do Zawias w dni świąteczne                            |
| podm.                | 7,20            | Lidy                              | Nie kurs. 25, 26. XII. 36 r. oraz 28, 29. III. 37 r. | osob.              | 8,05          | Zemgale                           |   |
| Mt.                  | 7,20            | Zawias                            | Nie kurs. 25, 26. XII. 36 r. oraz 28, 29. III. 37 r. | Mt.                | 8,20          | Królewszczyzny (przez Mołodeczno) |   |
| podm.                | 7,40            | Nowowilejki                       | Kursuje w dni robocze                                | osob.              | 8,28          | Warszawy Gł.                      |   |
| osob.                | 7,45            | Warszawy Gł.                      |  | Mt.                | 8,38          | Królewszczyzny                    |   |
| osob.                | 8,08            | Zemgale                           |  | Mt.                | 8,45          | Jaszun                            |   |
| podm.                | 8,37            | Nowowilejki                       |  | Mt.                | 9,15          | Nowowilejki                       |   |
| Mt.                  | 8,40            | Landwarowa                        | Kursuje w dni robocze                                | Mt.                | 10,20         | Nowowilejki                       |   |
| Mt.                  | 9,15            | Zawias                            | Kursuje w dni świąteczne                             | Mt.                | 11,35         | Nowowilejki                       |   |
| Mt.                  | 9,55            | Nowowilejki                       |  | miesz.             | 12,00         | Królewszczyzny                    |   |
| Mt.                  | 10,11           | Jaszun                            |  | Mt.                | 12,10         | Landwarowa                        |   |
| Mt.                  | 11,00           | Nowowilejki                       |  | Mt.                | 12,30         | Nowowilejki                       |   |
| Mt.                  | 11,25           | Grodna                            |  | Mt.                | 13,20         | Nowowilejki                       |   |
| osob.                | 11,43           | Lwowa                             |  | Mt.                | 13,28         | Jaszun                            |   |
| Mt.                  | 12,18           | Nowowilejki                       |  | Mt.                | 13,52         | Olkienik                          |   |
| zbior.               | 13,03           | Lidy                              |  | podm.              | 14,00         | Lidy                              |   |
| Mt.                  | 13,08           | Nowowilejki                       |  | podm.              | 14,10         | Zawias                            | Kurs. w soboty i święta                               |
| Mt.                  | 13,17           | Landwarowa                        |  | podm.              | 14,25         | Nowowilejki                       |   |
| Mt.                  | 13,58           | Nowowilejki                       |  | Mt.                | 14,35         | Landwarowa                        | Kurs. wdn. rob. prócz sobót                           |
| miesz.               | 14,55           | Królewszczyzny                    |  | osob.              | 15,05         | Mołodeczna                        |   |
| Mt.                  | 15,15           | Jaszun                            |  | Mt.                | 15,20         | Rudziszek                         |   |
| Mt.                  | 15,40           | Nowowilejki                       |  | podm.              | 15,25         | Nowo-Święcian                     | Nie kurs. 24, 25. XII. 36 r. oraz 27 i 28. III. 37 r. |
| Mt.                  | 15,50           | Landwarowa                        | Z Zawias kursuje w soboty i święta                   | podm.              | 15,35         | Lidy                              | Nie kurs. 24, 25. XII. 36 r. oraz 27 i 28. III. 37 r. |
| pośp.                | 15,55           | Zemgale                           |  | podm.              | 15,38         | Zawias                            | Kurs. w dni rob. prócz sobót                          |
| Mt.                  | 16,40           | Olkienik                          |  | Mt.                | 16,00         | Nowowilejki                       |   |
| Mt.                  | 16,50           | Nowowilejki                       |  | pośp.              | 16,05         | Warszawy Gł.                      |   |
| osob.                | 17,20           | Warszawy Gł.                      |  | podm.              | 16,35         | Nowowilejki                       |   |
| podm.                | 17,45           | Nowowilejki                       |  | Mt.                | 17,15         | Grodna                            |   |
| Mt.                  | 17,55           | Rudziszek                         |  | osob.              | 17,40         | Zemgale                           |   |
| podm.                | 18,00           | Lidy                              |  | osob.              | 18,20         | Lwowa                             |   |
| podm.                | 18,10           | Zawias                            | Kursuje w dni robocze i prócz sobót                  | Mt.                | 18,25         | Nowowilejki                       |   |
| Mt.                  | 18,12           | Królewszczyzny (przez Mołodeczno) |  | Mt.                | 18,30         | Zawias                            |   |
| Mt.                  | 19,03           | Nowowilejki                       |  | Mt.                | 19,20         | Nowowilejki                       |   |
| Mt.                  | 19,58           | Nowowilejki                       |  | Mt.                | 20,17         | Nowowilejki                       |   |
| Mt.                  | 20,11           | Zawias                            |  | Mt.                | 20,20         | Jaszun                            |   |
| Mt.                  | 20,20           | Królewszczyzny                    |  | Mt.                | 21,00         | Zawias                            |   |
| Mt.                  | 20,55           | Nowowilejki                       |  | osob.              | 21,30         | Warszawy Gł.                      |   |
| Mt.                  | 21,47           | Jaszun                            |  | podm.              | 21,30         | Nowowilejki                       |   |
| osob.                | 22,15           | Mołodeczna                        |  | zbior.             | 21,47         | Lidy                              |   |
| pośp.                | 22,30           | Warszawy Gł.                      |  | Mt.                | 22,10         | Nowowilejki                       |   |
| osob.                | 22,30           | Łunińca                           |  | pośp.              | 22,40         | Zemgale                           |   |
| osob.                | 22,40           | Zemgale                           |  | osob.              | 23,00         | Warszawy Gł.                      |   |
| Mt.                  | 22,50           | Zawias                            |  | miesz.             | 23,00         | Olechnowicz                       |   |
| podm.                | 23,15           | Nowowilejki                       |  | miesz.             | 23,59         | Królewszczyzny                    |   |
| podm.                | 23,50           | Nowowilejki                       |  | Mt.                | 23,59         | Jaszun                            | Do Lidy w dni poświątne                               |
| Mt.                  | 23,54           | Grodna                            |  |                    |               |                                   |   |